Nr 117. Dnia 31 Maja 1872 r. Piątek. Dnia 19 (31) Maja 1872 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20 miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedyńczy w Kanterze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-ej rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8. (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Petronelli Panny.
Sobota: ŚŚ. Fortunata K. i Prokułą M.
Niedziela: *2 po Św.* Ś. Blandyny P. M.
Poniedziałek: Ś. Klotyldy królowej.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 48 | Długość dnia godzin 16 minut 19
Zachód „ „ 8 „ 8 | Przybyło „ „ 8 „ 50

Adres Redakcji „Kurjera Warsz": PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Wtorek: Ś. Saturniny Panny.
Środa: ŚŚ. Bonifacego M. i Walerji.
Czwartek: Ś. Norberta Biskupa.
Piątek: Ś. Roberta i *Serca Jerusow*.

— Na wczorajszej uroczystości Bożego Ciała, którą Kościół katolicki w całym świecie chrześcijańskim obchodzi z pontyfikalną wystawnością, zebrało się na przedpołudniowe Nabożeństwo połączone z processją, do kościoła katedralnego Ś-go Jana, kilkanaście tysięcy pobożnego ludu, cechów rzemieślniczych z chorągwiami i światłem jarzącem, tudzież członków Archikonfraternji bractwa literackiego i innych korporacji religijnych, a sprzyjająca pogoda ułatwiła odbycie się processji na zewnątrz kościoła, do czterech ołtarzy, ustawionych na Krakowskim Przedmieściu.

Uroczyste Nabożeństwo (Summę) celebrował, otoczony Duchowieństwem JX Prałat Zwoliński, Administrator Archi-Dyecezji Warszawskiej. Processję zaś JX. Prałat Dziarżkowski, poprzedzony licznem duchowieństwem, któremu assystowali: Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtnant Witkowski Prezydent miasta, Rzeczywisty R. St. Szambelan Zaborowski, tudzież Rzecz. R. St. Korytkowski i R. T. Karnicki. — Podpory baldakinu unosili członkowie archikonfraternji literackiej. Sierotki Warsz. Tow. Dobr. występowały tu także i tak przy pierwszym jak i drugim ołtarzu, wykonywały pienia religijne, przy ostatnim 4-tym dopełnili tego Alumni Seminarjum Duchownego. W powrocie orszaku processjonalnego do Świątyni Pańskiej, Dostojny Celebrujący udzielił pobożnym błogosławieństwo Przenajświętszym Sakramentem, przed którym dziewice biało przybrane sypały kwiaty. Cztery ewangelje odśpiewali: przy pierwszym ołtarzu JX. kanonik Metelski, administrator kościoła parafialnego Ś-go Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej; przy drugim JX. kanonik Więckowski, administrator kościoła parafialnego Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej; przy trzecim JX. Sotkiewicz, kanonik kościoła katedralnego; przy czwartym JX. Dietrich, również kanonik katedralny.

Popołudniowe processje, którym również dopisała pogoda, odbyły się z takąż samą uroczystością. W kościele Ś-go Aleksandra po odprawionych Nieszporach, orszak processjonalny z Celebrantem na czele JX. Kaczanowskim, kapelanem wojskowym, unoszącym Najświętszy Sakrament, którego poprzedzało duchowieństwo przybyłe z sąsiednich parafji, oraz dziewice w bieli i bractwo z chorągwiami, tak miejcowe jak i z poblizkich kościołów, udał się do pierwszego ołtarza ozdobnie przybranego przed Instytut. Głuchoniemych i Ociemniałych, gdzie ewangelję pierwszą śpiewał JX. Jagodziński, dalej processja postępowała ulicą Wiejską, do ołtarza przybranego staraniem hr. Zamojskich, przed ich possesją, ewangelję śpiewał tu JX. Michałowski; wreszcie przez plac Ujazdowski do ołtarza gustownie przybranego w aleji Belwederskiej, staraniem hr. Tyszkiewiczów, przed ich possesją; ewangelję tu, z porządku 3-cią, śpiewał JX. Maciej Jozakiewicz, kapelan hr. Tyszkiewiczów; nakoniec postąpił orszak do ołtarza 4-go w tejże aleji, ozdobnie przybranego przez hr. Pusłowskich, przed ich possesją. Ewangelję 4-tą z rzędu odśpiewał tu JX. Rogowski, administrator miejscowej parafji. Poczem wrócono do kościoła, przed którym Celebrant udzielił wiernym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. I tej również processji, kilkanaście tysięcy ludu towarzyszyło.

Wczoraj także po ukończonych Nieszporach wyruszyła uroczysta processja Bożego Ciała przy kilkotysięcznem zgromadzeniu pobożnych z kościoła WW. ŚŚ. na Grzybowie, którą celebrował, poprzedzony duchowieństwem oraz rozmaitemi bractwa i z chorągwiami i jarzącem światłem, JX. Kucharski, wikarjusz kościoła katedralnego.

Ołtarze przed którymi śpiewano święte ewangelje, wzniesione były staraniem miejscowych parafjan na ulicach: Marjańskiej, na rogu Ciepłej i Twardej, na Ciepłej i przed samym kościołem na placu. Ewangelje święte odśpiewali: pierwszą JX. Dobrowolski, 2-gą JX. Biały, 3-cią JX. Zybler, 4-tą JX. Kroszczyński, wszyscy wikarjusze miejscowi.

I tu również po skończonej processji udzielonem zostało przez Celebrującego zebranemu ludowi błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— Wczoraj w kościele Opieki Ś-go Józefa (wprost ulicy Królewskiej), amatorowie pod przewodnictwem Aleksandra Jareckiego, wykonali podczas Summy mszę brata tegoż, Henryka, oraz „Ecce panis" Himmla (solo bass), modlitwę poranną do Boga, Einerta, (kwartet solowy z chórem) i psalm „Inclina Domine" Moniuszki (solo sopran).

W tymże kościele jutro, jako w pierwszą sobotę rozpoczynającego się miesiąca, odbędzie się dopołudniowe Nabożeństwo bractwa Matek chrześcijańskich.

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONY
CEREMONIAŁ
OBCHODU W St. PETERSBURGU
200-lecia od dnia urodzin
CESARZA PIOTRA WIELKIEGO.

(dalszy ciąg).

§ 10. Po oddaleniu się Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana z katedry św. Piotra i Pawła, procesja uda się do do przystani w następującym porządku: *a*) Plutony kawalerji i piechoty z reprezentantów armji Piotra Wielkiego, które stały wzdłuż południowej fasady katedry. *b*) Plutony pułków lejb-gwardji Przeobrażeńskiego i Siemienowskiego i 1-ej baterji altylerji pieszej gwardji. *c*) Zbiorowy pluton morskich zakładów nankowych i pluton floty. *d*) Mistrz obrzędu. *e*) Dwóch laufrów. *f*) Kościelna latarnia. *g*) Zaołtarzowe krzyże i chorągwie. *h*) Śpiewacy. *i*) Duchowieństwo. *j*) Pamiątki po Cesarzu Piotrze Wielkim, niesione przez osoby oznaczone w § 5. *k*) Święty obraz Zbawiciela, niesiony przez dwóch archimandrytów. *l*) Spowiednik Ich Cesarskiej Mości, *m*) Metropolita nowogrodzki i st. petersburski i archijerejowie. *n*) Ich Cesarskie Wysokości Wielkie Księżne, w towarzystwie dam dworskich i kamer-paziów. *o*) Członkowie rady państwa, ministrowie, przewodniczący w departamentach senatu rządzącego i urzędnicy pierwszej i drugiej klasy Dworu Cesarskiego. *p*) Deputaci szlachty, miata, i ziemstwa. *Uwagi*: *1-a.* Poczynając od litery *f* po obu stronach procesji będą szli grenadjerzy pałacowi. *2-a.* Podczas postępowania procesji, w twierdzy i najbliższych cerkwiach ma się odbywać bicie w dzwony.

§ 11. Po umieszczeniu osób uczestniczących w procesji na przysposobionych dla nich parostatkach i statkach wiosłowych, na znak flagmana, uszykowane na Newie statki przyozdabiają się w flagi, i procesja posuwa się w dół Newy do przystani koło wybrzeża Senackiego i przy placu Piotrowskim. Uszykowane na Newie statki podczas posuwania się procesji będą ją witały salutowaniem i muzyką, która będzie grała: „Jak sławny jest nasz Pan;" jednocześnie twierdza da 31 wystrzałów; wywieszone na statkach flagi dla przyozdobienia, pozostają do czasu spuszczenia flag rudlowych.

§ 12. Na placu Piotrowskim będą zrobione przedwcześnie, następujące przygotowania: Plac będzie przyozdobiony w flagi i armaturę; pomnik Cesarza Piotra przystrojony będzie roślinami, girlandami i kwiatami, przed pomnikiem nad Newą przysposobiony będzie pomost dla odprawienia nabożeństwa. Na godzinę oznaczoną, na Placach Piotrowskim i Izaakowskim uszykowane będą wojska w porządku jaki będzie wskazany przez Jego Cesarską Mość; przyczem altylerja, oprócz 1-ej baterji lejb-gwardji imienia Wielkiego Księcia Michała Pawłowicza, umieszczona będzie oddzielnie na wybrzeżu Wasilewskim. Po bokach placu będą urządzone miejsca przeznaczone: dla reprezentantów rządowych instytucji uczonych i nankowych, również jak i dla nauczycieli i uczniów szkół miejskich i wiejskich (z rozporządzenia rady miejskiej i ziemstwa), dla starszych wiejskich i lepszych majstrów za wszystkich stołecznych i okolicznych fabryk, zakładów i warsztatów okrętowych (według wyboru ich chlebodawców lub zarządów).

§ 13. Na godzinę $10\frac{1}{2}$, według rozesłanych przez Najwyższy Dwór awizacji, zjadą się do katedry św. Izaaka: damy stanu, kamer-frejliny, ochmistrzynie Dworu, miejskie frejliny Jej Cesarskiej Mości, sekretarze stanu, senatorowie, oraz nieznajdujący się w szyku Jenerałowie, sztabs i ober-oficerowie gwardji, armji i floty, kawalerowie dworscy, urzędnicy pierwszych czterech klas z ich małżonkami, znakomite kupiectwo ruskie i zgraniczne. *Uwaga.* W gmachu senatu rządzącego przysposobione będą pokoje dla przyjęcia osób ciała dyplomatycznego z ich małżonkami.

§ 14. Po przybyciu na plac Piotrowski, Najjaśniejszy Pan raczy wsiąść na konia i objechać szeregi wojsk. Po objeździe wojsk, Jego Cesarska Mość raczy przybyć do wybrzeża koło pomnika, gdzie procesję spotka deputacja senatu rządzącego. Dla tego niebędący w szyku jenerał adjutanci, jenerał-majorowie z orszaku Jego Cesarskiej Mości i fligiel-adjutanci, zbiorą się poprzednio koło domu ministerstwa wojny, od strony ulicy Małej-Morskiej.

§ 15. Skoro procesja wysiądzie na brzeg, wojska spotkają ją przez oddanie honorów i muzykę „Jak sławny." Jednocześnie galar z szalupą Cesarza Piotra Wielkiego i towarzyszące mu statki zajmą miejsce na Newie naprzeciwko pomnika, a plutony składające się z reprezentantów pułków armji Piotra Wielkiego z sztandarami, przybyłe razem z procesją, uszykują się według wskazania władzy wojskowej, naokoło pomnika Cesarza Piota Wielkiego.

§ 16. Procesja uda się do katedry św. Izaaka w następującym porządku: *a*) Cechy miejskie, które mając z sobą chorągwie, wcześnie będą ustawione od pomniku Cesarza Piotra I-go w kierunku katedry św. Izaaka. *b*) Kamer-furjer i hof-furjerzy Najwyższego Dworu. *c*) P. o. wielkiego mistrza obrzędów i mistrzowie obrzędów. *d*) Kościelna latarnia. *e*) Zaołtarzowe krzyże i chorągwie. *f*) Śpiewacy dworscy. *g*) Duchowieństwo według starszeństwa. *h*) Pamiątki po Cesarzu Piotrze wielkim, odpowiednio do § 10. *i*) Św. obraz Zbawiciela niesiony przez dwóch archimandrytów. *j*) Spowiednik Ich Cesarskich Mości. *k*) Metropolita nowogrodzki i st. petersburski z archijerejami. *l*) Jego Cesarska Mość i Członkowie Rodziny Cesarskiej. *m*) Damy dworskie i kamer-paziowie. *n*) Członkowie rady państwa, ministrowie, i przewodniczący w departamentach rządzącego senatu i deputacja (§ 14) senatu rządzącego, oraz urzędnicy Dworu pierwszej i drugiej klasy. o) Deputaci szlachty, miasta i ziemstwa. *Uwaga.* Poczynając od litery *a* do litery *h*, po obydwóch stronach procesji będą szli lokaje dworscy, a od litery *h* do litery *k* — grenadjerzy pałacowi. (D. W.)

(dokończenie nastąpi).

— *Magistrat miasta Warszawy*, zawiadamia strony interessowane, którym już awizacje bezpłatne doręczone zostały, aby opłatę za utrzymywanie psów w r. b. do kassy Poborowej Pomocniczej m. Warszawy, licząc od sztuki po rs. 1 rocznie, wnieść pośpieszyły w przeciągu jednego miesiąca od daty otrzymania awizacji. Uprzedzając przytem, że po upływie tego terminu, do opóźniających się z wniesieniem przynależnej opłaty, kroki exekucyjne zaregulowane będą.

P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtnant, *Witkowski.* — Naczelnik kancellarji, *Pronaszko.*

—Q.— Do wiadomości podanych w „Kurjerze" o zamiarach reorganizacji Szpitala Dzieciątka Jezus, dodajemy tu w streszczeniu jego historję poczerpniętą z dziejopisów Warszawy.

Szpital Dzieciątka Jezus winien swój początek czcigodnemu księdzu Piotrowi Boduin, missjonarzowi. Do Warszawy Boduin przybył w roku 1717, nauczył się wkrótce krajowego języka, a poświęcając się z zapałem chrześcjańskim dla cierpiącej ludzkości, z jałmużny i składek w r. 1732 już był w stanie nabyć obszerną kamienicę, wprost kościoła Ś-go Krzyża (pałacem Karasia zwaną) urządzić w niej szpital i powierzyć go opiece siostr Miłosierdzia.

Szpital ten dla ubogich, chorych i podrzutków, stał się nieocenionem dobrodziejstwem. Niemowląt w nim wkrótce znalazło się do 200; te zaś powierzano mamkom w mieście lub we wsiach okolicznych.

Z czasem, dom ten okazał się zbyt szczupłym, więc niezmordowany Boduin nabył plac (gdzie dziś istnieje Szpital Dzieciątka Jezus) i na nim w r. 1754, począł wznosić gmach nowy, odpowiedni ówczesnym potrzebom.

Kamień węgielny założył królewicz Ksawery, syn Augusta III. Na budowę, która trwała trzy lata, zebrano z ofiar publicznych 30 tysięcy dukatów.

Na dawnej facjacie szpitala, był umieszczony napis z XXXVI Psalmu: „Ojciec mój i Matka opuścili mnie, a Bóg przyjął mnie do siebie."

Czcigodny Boduin, resztki życia swojego przepędził i zakończył je w założonym przez siebie szpitalu.

Doczekawszy się 79 lat życia, umarł ze spokojem sprawiedliwych w dniu 10 lutego 1778 r.

Na rozkaz Najjaśniejszego Cesarza Alexandra I-go, w r. 1825 dla pomieszczenia chorych i podrzutków wzniesionym został gmach nowy, okazały i wygodny, według planów nakreślonych przez budowniczego Gröffego.

W dalszej czasu kolei, a mianowicie w r. 1840 szpital znów został przebudowanym i rozprzestrzenionym podług planu i projektów budowniczego Andrzeja Gołońskiego.

O Szpitalu Dzieciątka Jezus, w ostatnich czasach pisał Aleksander Wajnert, w swojem już dziś bardzo rzadkiem dziele p. t. „Starożytności m. Warszawy," szczegółową zaś historję wspomnionej instytucji, skreślił ś. p. Juljan Bartoszewicz, przed paru laty i wydrukował ją w dodatku do wychodzącej obecnie „Gazety Lekarskiej" pod redakcją zasłużonego w nauce Dra Girsztowta.

Bartoszewicz, ze zwykłą sobie sumiennością, chronologicznie i krytycznie przedstawił dzieje smutnego domu, którym się opiekuje: Dzieciątko Jezus.

Wiadomości miejscowe.

= Dowiadujemy się, że w komitecie Ministrów, rozpatrywane mają być w tych czasach projekta pięciu nowych dróg Żelaznych w Królestwie: 1°) z Pragi

na twierdzę Nowogieorgiewską i Mławę do granicy Pruss zachodnich dla połączenia Warszawy z portem Gdańskim. 2°) z Kutna do Słupcy nad granicą dla bezpośredniej kommunikacji z Poznaniem, 3°) z Łodzi do Kalisza. 4°) ze stacji drogi żelaznej Warsz. Wied. Radomsk lub Rokiciny na Końskie do Ostrowca i całego okręgu górniczego Wschodniego z możnością przedłużenia linji za Wisłę w Lubelskie i wreszcie 5°) z Łaz również przy drodze Warsz. Wied. położonych na Kielce i Radom do twierdzy Iwangrodu a ztamtąd do Łukowa.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności* ma honor podać do wiadomości powszechnej, że czysty dochód z przedstawienia obrazów z żywych osób, danego w dniu 9 (21) kwietnia r. b. w Teatrze Wielkim na korzyść zakładu „Przytulisko," wynosi rs. 676 kop. 18½.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.*— Z powodu zbliżającego się terminu, mianowicie dnia 3 (15) czerwca r. b., w którym odbyć się ma w ogrodzie Saskim zabawa i loterja fantowa na dochód zakładów sierot i sal ochron, Towarzystwo ma honor przypomnieć się względom szanownych opiekunek swych i członków, oraz osób dobroczynnych, iżby raczyli pospieszyć z nadsyłaniem fantów na loterję pomienioną, do kancellarji Towarzystwa, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 370, w godzinach od 4 ej do 6-ej z południa.

= W latach poprzednich praktykował się w Dolinie zwyczaj, iż podczas koncertów wywieszano na estradzie numer egzekwującej się sztuki. Zwyczaj wcale był to dobry. Znaczna część publiczności dla gorąca lub z braku czasu przychodzi zwykle już po rozpoczęciu koncertu, bez tego więc objaśnienia jakie znajdowała w wywieszonym numerze, nie może przez długi czas przyjść z sobą do porozumienia i sama sobie przeszkadza w słuchaniu. Wartoby do dawnego zwyczaju powrócić.

= Dziś ostatni wieczór tygodniowy w Towarzystwie Muzycznem.

= Niechaj nikt nie myśli, że nasi marynarze i armatorowie wiślani nie znają historji, nie żyją w wierze literatury perjodycznej. Ktoby im coś podobnego zarzucił, stanąwszy nad brzegiem Wisły przy magazynie solnym, błąd swój ze wstydem poznać by musiał. Stoi tam zawsze na kotwicy kilka okrętów żaglowych, służących do komunikacji z Saską Kępą, a na żaglach zwijanych i rozwijanych przez wiatr widzieć można napisy: „Kurjer Codzienny" „Zygmunt", „Izabella" „Kurjer Świąteczny", i „Sobieski. Nasze pismo znalazło sobie także nieznanego wielbiciela w jednym z przewoźników, który łódź swoją ochrzcił mianem „Kurjer Warszawski".

= Druga kolej żelazna układaną już jest od miesiąca na przestrzeni od Warszawy do Skierniewic. Z dniem pierwszym października pociągi Dróg żelaznych Bydgoskiej i Wiedeńskiej po obu kolejach kursować już będą. Ułatwi to komunikację przez uproszczenie rozkładu jazdy i przyczyni się do wzmożenia ruchu. Szyny nowej kolei pochodzą z fabryk szlązkich w Hucie Królewskiej (Königshütte.) Jednocześnie z układaniem nowej linji, Dyrekcja Dróg Żel. południowo zachodnich zajmuje się zbudowaniem nowego dworca w Grodzisku i przebudowaniem dworca w Rudzie, jako nieodpowiadającego już dzisiejszym potrzebom. Budowle mają być gotowe przed zimą. Dzisiejszy dworzec w Grodzisku zamienionym zostanie na dom mieszkalny dla służby drogowej.

= W piątek d. 24 maja, p. F. H. Lewestan, professor uniwersytetu Warszawskiego, bronił w kijowskim uniwersytecie S. Włodzimirza, w publicznej dyspucie, swojej rozprawy, p. t. *Obraz historyczny staro skandynawskiej Poezji Skaldów.* Oponentami byli dziekan fakultetu historyczno filologicznego, prof. *Selin* i prof. *Linczenko.* Dysputa przeciągnęła się blizko trzy godziny; grom oklasków nader licznie zgromadzonej publiczności powitał, po ukończeniu rozpraw, ogłoszone przez dziekana jednomyślne postanowienie fakultetu, o przyznaniu prof. Lewestamowi stopnia doktora.

= Zapóźniona po całodziennej majówce na Saskiej-Kępie drużyna wracała w niedzielę w nocy do miasta.

Na Aleksandrji, ojciec rodziny spotkał dorożkę.

— Jedziesz, pyta woźnicy?

— Jadę panie.

Więc niezbyt dobrze utrzymujący równowagę pan ojciec, z resztą kompanji, k'woli szybszego dostania się do domu, zajęli miejsca w powozie.

— Na Piwną!

— Ho! na Piwną—mnie do domu nie tędy—chyba że zarobię rubelka.

— Ruszaj!

— Dostanę rubla?

— Ruszaj! albo do krocset.... pan ojciec zrobił dobitny giest pięścią.

Dorożkarz ruszył—lecz ujechawszy kroków kilkanaście stanął.

— Dorożka mi się zepsuła, powiada—ani w lewo ani w prawo skręcić nie mogę.

— Jedź ty nicponiu,—jedź mi zaraz bo...

Tą razą jednak energja nie skutkowała. Rzeczywiście konie skręcić nie mogły. Szanowny reprezentant rodziny, w którego oczach cały świat wirował, nie chciał przypuścić, by jedna dorożka mogła się nie zgadzać z ogólnym porządkiem rzeczy.

— Nie jedziesz, to ja nie wysiądę, rzekł, i rozparł się wygodnie w powozie.

Tymczasem w około dorożki zaczęła się zbierać gromadka ciekawych.

— A co to? a po co stoi? dla czego nie jedzie, poczęto zewsząd zadawać pytania; w konkluzji zaś spektatorowie rozdzielili się na dwa stronnictwa. Jedno, anti-dorożkarskie utrzymujące, że woźnica sam zepsuł dorożkę, by postawić na swojem, drugie stojące w obronie dorożkarza i niespodziewanego wypadku.

Wszelkie wszakże domniemywania do niczego nie doprowadziły—dorożka z miejsca ruszyć nie mogła, zagniewany zaś papa o ustąpieniu ani myślał.

Rzecz się wytoczyła przed przybyłą strażą policyjną, która zażądała od papy opuszczenia dorożki.

Próżne były w tym względzie perswazje—daremne prośby połowicy, która wciąż powtarzała „Bonuś, powiadam ci Bonuś, ustąp, bo pójdziesz do kozy. Bonuś się uparł. „Niech mię wyrzucą, bo sam nie wyjdę," powtarzał.

Jakoż komiczno-dramatyczny ten obrazek zakończył się wydobyciem siłą Bonusia z dorożki i odprowadzeniem wraz z woznicą do cyrkułu.

= We środę ukazał się na widok publiczny dziesiąty tom dzieł Ludwika Kondratowicza Syrokomli, zamykający całe wydanie, uskuteecznione na dochód rodziny. Zawiera on drobne przekłady z języka łacińskiego, przekłady z ośmiu języków nowożytnych oraz dodatek z utworami lirycznemi, jakie nadeszły do Redakcji podczas prowadzenia wydawnictwa. Ze względu na cel materjalny tego prawdziwie pożytecznego przedsiebierstwa, podajemy do wiadomości czytelników cyfry wykazujące ilość zaprenumerowanych egzemplarzy, i osiągnięty z prenumeraty dochód według spisu umieszczonego przy końcu tomu. W kraju sprzedano w drodze prenumeraty egzemplarzy 3391 za rs. 18,650, w Galicji egzemplarzy 245 za złr. 2774, w W. Ks. Poznańskiem wreszcie egzemplarzy 49 za tal. 247. Razem egzemplarzy 3685 w ogólnej przybliżonej wartości rs. 20,500. Z summy tej strącone zostaną jeszcze koszta druku, obliczone jaknajskrupulatniej, ale zawsze ze względu na rozmiary wydawnictwa bardzo znaczne. Podana ta summa nie przedstawia jeszcze całkowitego dochodu; pomnażać go będą kwoty ze sprzedaży częściowej księgarskiej, po strąceniu rabatu osiągane, jeżeli pp. księgarze nie zrzekną się na korzyść sierot praw, jakie im zwyczaj przyznaje, w takim razie dochód jeszcze spodziewany byłby znacznie wyższym. W ogóle teraz już powiedzieć można, że dobra myśl dobrym uwieńczoną została skutkiem. Ulubiony lirnik, który wcześniej upadł pod ciężarem, lżejszą będzie miał nad sobą ziemię, od chwili, w której rodzina zyska byt ustalony.

= W przeszłą środę odbył się ostatni koncert Towarzystwa Muzycznego. Program uległ pewnym zmianom, tak że wykonano kwintet Mozarta i p. L. odśpiewała arję z Oberona i canzonettę neapolitańską oraz duet z Jawnuty z p. Mikulskim; wreszcie pan Saenger uczeń p. Górskiego odegrał koncert Rodego. Zwyjątkiem kwintetu koncert nie odznaczył się niczem. Było to tylko zadośćuczynienie ustawie żądającej pewnej liczby koncertów w ciągu półrocza.

= Donoszą z Ostrołęki, że dla zasilenia funduszu na reparację kościoła parafjalnego, odegrano tam za staraniem jednego z miejscowych urzędników, w drugie święto Zesłania Ducha S-go, teatr amatorski, z którego dochód przyniósł dwieście kilkadziesiąt rubli.

= Czytamy w „Opiekunie Domowym": pisma codzienne podały wiadomość o smutnym wypadku jaki miał miejsce we wsi Czerniakowie. Młoda osoba ratując siostry kąpiące się w tamecznem jeziorze, natrafiła na głębinę i pomimo usiłowań udzielenia jej ratunku—utonęła. Czy w miejscu tak licznie uczęszczanem przez warszawską, zatem obcą—i miejscowości dokładnie nie znającą publiczność nie powinnaby się znajdować tablica ze stosownem ostrzeżeniem? Pod tym względem niedbalstwo zarządu gminnego nie da się niczem usprawiedliwić.

= Wczoraj po południu na kolei konnej na zakręcie z Krakowskiego-Przedmieścia na Zjazd, spotkały się z sobą omnibus jadący na Pragę i wagon towarowy dążący do Warszawy. Zdołano się na czas zatrzymać i uniknąć wypadku. Dla przepuszczenia wagonu omnibus musiał cofnąć się aż do stacji przy resursie obywatelskiej.

= Wczoraj w domu Nr 31 przy ulicy Krochmalnej czternastoletni chłopiec bawiąc się dziecinnym pistoletem zapalił watę rozwieszoną w arkuszach. Ogień ugasili natychmiast sami mieszkańcy, straty jednak wspalonej wacie wynoszą około 100 rubli.

— Uczeń Gimnazjum L. K. biednych rodziców, nie opłacił jeszcze wpisu szkolnego rs. 15 za drugie półrocze, i dla tej przyczyny nietylko, że dalej uczęszczać nie może, ale nadto przez niedopuszczenie go do egzaminu rocznego utracić może cały rok nauki. Uczeń ten pragnąc szczerze kształcić się, uprasza z rzewnemi łzami szanowne i litościwe osoby, aby raczyły przyjść mu w pomoc do opłacenia wpisu, składając w tym celu w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", co łaska dla biednego chłopca.—Redakcja na początek daje od siebie rs. 1.

= *Panu Eust. W. w Radomiu.*— List odebraliśmy. Faktu doniesionego nie uważamy za zdolny zainteresować ogół naszych czytelników. Z korrespondecji pańskiej przeto skorzystać nie możemy.

— *Panu Ulo:.*— Wiersz p. t. „Poranek" nie kwalifikuje się do druku. Przedewszystkiem ortografja, ortografja!

— *P. P. W. D. I. O. i K. L.* — Kupony czy to od listów likwidacyjnych, czy zastawnych czy też jakichkolwiek innych papierów publicznych nie uważają się za gotowiznę, za monetę kurs przymusowy mającą. Przyjęcia kuponu można odmówić, choćby z tej przyczyny, że nikt nie może być zobowiązanym do realizowania dla siebie należności kuponem objętej. Tam jednak, gdzie interes handlowy jest dobrze zrozumianym, każdy bez przymusu z własnej woli przyjmie zawsze kupon posiadający publiczną niewątpliwą gwarancję, realizowany zawsze w nominalnej wartości w należytym terminie, takiemi zaś są kupony likwidacyjne. Firma przeto, która przyjęcia ich odmówiła sama nie pojęła swego interesu, gdy przez odmowę pozbawiła się sposobności do zbycia towaru.

— W z. Wtorek znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze Wielkim 248; w Dolinie Szwajcarskiej 470; w Cyrku Salamońskiego 573; w Eldorado 310.

— W tymże dniu, pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn—, kobiet—, dzieci—; na cmentarzu katolickim mężczyzn 2, kob. 4, dzieci 12; na cmentarzu ewang.-augsb. i reformow. męż.—, kob.—, dzieci 1; na cmentarzu starozakon. męż. 1, kob.—, dzieci—.

— W tymże dniu przyjechało do Warszawy osób 561, wyjechało zaś 617. (G. P.)

=Dowiadujemy się z „Nowosti" że p. Falhenhagen przyjął do współki dla budowy drogi żelaznej Władykaukazkiej pana Jafimowicza, który jako konkurent, sam starał się o koncessję na budowę tejże drogi.

= Podług „Nowosti," w Petersburgu zawiązuje się towarzystwo do oświetlnia przenośnym gazem. W liczbie założycieli tej kompańji wymieniają nazwiska kilku osób znanych w przemysłowym świecie.— Taż gazeta donosi, że projekt jenerała Kewelina, założenia towarzystwa budowlanego dla Petersburga wkrótce stanie się faktem spełnionym. Lokatorzy cieszą się, że będą mieli tańsze i wygodniejsze mieszkania. Kiedyż to przyjdzie do skutku nasze towarzystwo budowlane? Może by i warszawscy lokatorowie mieli jaką ulgę, której tak gwałtownie potrzebują.

= „St Pet. Wied." podają jako pogłoskę, że niedługo wradzie państwa będzie się rozstrzygał projekt postępowania sądowego w sprawach politycznych. Powiadają, że do spraw tego rodzaju, pociągających za sobą pozbawienie praw stanu, ma być ustanowiona osobna instancja, złożona z senatorów, oraz przedstawicieli różnych stanów, jako to: marszałków szlachty, prezydentów miast (głów) i starszyn wiejskich (wójtów gmin). Wyroki tej instancji nie będą ostateczne i mogą być zaskarżane do ogólnego zebrania departamentów senatu. Zamierza się przytem zupełna zmiana w procedurze, (co do oddawania pod sąd winnych), która ma być znacznie skróconą i uproszczoną.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy.

W dalszym ciągu ogłoszenia z dnia 9 (21) maja r. b. Nr 1970, — Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, iż zażądane zostały pożyczki w listach Zastawnych Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy, jak następuje: Henryka Chłopicka, wdowa, Nr. 1565*A* Chmielna rs. 10,000, Izrael Tykociner Nr. 307 i 308 Rynek Nowego Miasta, rs. 9,000, Izrael Tykociner Nr. 235 Mostowa, rs. 5,400, Rodzina Rosen Nr. 798*A* Orla, rs. 16,000.

† W dniu 1 czerwca r. b. to jest w sobotę, w kościele Sgo Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie 11 zrana, przed Wielkim Ołtarzem, odprawiać się będzie wotywa za spokój duszy ś. p. Tekli z Palczewskich **Niemiryczowej**, wdowy po ś. p. Wincentym Niemiryczu, b. dziedzicu dóbr Staropol, na którą pozostała córka wraz z siostrą zmarłej zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.—4976—

† W dniu 3 czerwca r. b. t. j. w poniedziałek jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Zofii (z Brzozówki) z Chłopickich **Klimańskiej**, odbędzie się za jej duszę

Nabożeństwo w kościele Powązkowskim o godzinie 11; w dniu zaś 10 tegoż miesiąca t. j. w poniedziałek jako w oktawę zgonu takież Nabożeństwo w kościele Sgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 10 zrana. (1—2) —4964—

✝ Zdzisław **Dutkiewicz** b. student Szkoły Głównej Warszawskiej; syn Walentego Dutkiewicza, czasowo przebywający w Krakowie, skutkiem piersiowej choroby w dniu 27 maja r. b. w wieku lat 28 zakończył życie. Pozostali w smutku ojciec i bracia, zapraszają krewnych, Kolegów i Znajomych na Nabożeństwo żałobne w dniu 1 czerwca r. b. to jest wsobotę o godzinie 10 zrana w kościele Sgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej odbyć się mające. —5000—

✝ S. p. Antoni **Łappa**, przeżywszy miesięcy siedm, zmarł dnia 29 b. m.— Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia dzisiejszego, o godzinie 5tej po południu, z domu przy ulicy Jerozolimskiej Nro 36, na cmentarz Powązkowski. —5032—

✝ Ojciec ś. p. Teressy **Michałowskiej**, wynurza najczulsze swe podziękowanie Duchowieństwu za exportację ś. p. Teressy, tudzież Przyjaciołom, Znajomym i wszystkim składającym orszak pogrzebowy, jak również i Kantorowi pana Korpaczewskiego za sumienne i gorliwe zajęcie się całym pogrzebem, przy bardzo umiarkowanem wynagrodzeniu. —5044—

SPOSTRZEZENIA
w Obserwatorjum Meteorologicznem Kurjera Warszawskiego.

	barometr milim.	termometr R stopni	wilgot. powietrza %	kierunek wiatru i stan nieba
wcz. o g. 9 wie.	751 0	+ 15 1	70	półn. wschod. pochmurno
dziś o g. 7 rano	750.5	+ 13.4	78	"
" o g. 1 z poł.	749 0	+ 18.7	50	"

W ciągu doby od połud. wczoraj do południa dzisiaj { Najmniejsze ciepło st. + 11 5; Największe ciepło st. + 23 5

Kronika zagraniczna.

✕ Zmarły w Krakowie w dniu 27 maja, książe Jerzy Lubomirski, hojnemi datkami dopomógł do wybudowania tamecznego gmachu Towarzystwa Naukowego i własnym nakładem wydał: „Biblję królowej Zofii" z manuskryptu Szaroszpatackiego.

✕ Jarmark wełniany w Berlinie rozpocznie się dnia 17 czerwca.

✕ Verdi komponuje nową operę, której tytuł ma być: Neron.

✕ W Wiedniu odbyły się w tych dniach wybory Jockey-klubu. Na prezydenta zaproszonym został hr. Alfred Potocki, w miejsce ustępującego z wesołego grona księcia Egona Taxis.

✕ W Galicji pojawił się nowy muzyk i deklamator pan Witold Łza.

Przegląd polityczny.

W d. 27 i 28 b. m., zgromadzenie narodowe francuzkie prowadziło obrady nad projektem reorganizacji armji. Pomimo prywatnego listu p. Thiersa z wezwaniem do unikania rozpraw i przyjęcia projektu bez roztrząsania szczegółowego, zabrało już głos pięciu mówców Chanzy, Denfert, Trochu, Changarnier i Aumale, a drugie tyle jeszcze w tej liczbie Gambetta było na liście. Prawdopodobnie dyskussja zakończoną została dopiero we środę. Przyjęcie prawa bez zmiany nie ulega wątpliwości, może być tylko iż Izba skorzysta w odpowiedni sposób z rady Denferta iżby młodzież od 13 już roku życia przyuczaną była do wojskowości.

Krótką treść wystąpienia każdego mówcy, podajemy w ostatnich wiadomościach Trochu mówił długo wiele rzeczy dobrych obok nietrafnych wypowiedział, ale daremnie oczekiwano od niego owego testamentu dawno oznajmionego. Widocznie generał nie chce jeszcze umierać, jako człowiek publiczny. Ks. Aumale uczynił z wystąpienia swego manifestację na rzecz chorągwi trójkolorowej. Francja miała pod tym sztandarem swoje chwile świetne, dlaczegożby ich w przyszłości mieć nie mogła? Książe przemawiał za służbą 5 letnią w linii, ale zalecił przyjęcie prawa, które jak wiadomo wprowadza służbę czteroletnią w linii, pięcio letnią w rezerwie.

Dnia 27 b. m. komitet konstytucyjny w Izbie deputowanych **Przedlitawji** przyjął zredagowany ostatecznie projekt autonomii dla Galicji. Przyjęcie to wszakże, o ile się z rozpraw poprzedzających je okazuje, nie nadaje projektowi wyższego uznania u centralistów, nie czyni przejścia samego prawa prawdopodobniejszem. Komitet spełnia tylko formalność, dla przyzwoitości nie porzuca pracy raz podjętej przed literalnem jej dokonaniem. Wybierze nawet sprawozdawcę, ale się z jego konkluzjami nie połączy, z wyjątkiem ludzi umiarkowańszych bo rozumniej na politykę bezwzględnej centralizacji patrzących, jak Herbst, Brestl, Rechbauer. Łączność ustępstw z reformą wyborczą stoi na pierwszym planie. Wykazuje minister Lasser łączność tę *de facto* jeśli nie *de jure*, ale to niezadawalnia pp. Giskra Kuranda ,Kuh. Prezes ministrów Auersperg musi się usprawiedliwiać przed Izbą, dla czego reformy wyborczej jeszcze zaprojektować nie mógł.

Oświadczenia rządu przez organa obu tych ministrów wygłoszone, dość jaskrawo odbijają od elukubracji zapalonych centralistów. Rząd zaczyna już zwalać z siebie odpowiedzialność za przebieg układów. „Kwestja ustępstw wyszła z łona samej rady państwa, jej inicjatywie zawdzięcza projekt swój istnienie, rządowi nie przystoi mówi p. Lasser, podniecającą wpływać na Izbę, czy to dla opóźnienia, czy dla przyśpieszenia dzieła. Rząd zostawia to do decyzji samego komitetu, czy sprawozdanie ma być jeszcze teraz złożonem *in pleno*, czy też na później odroczonem Rząd wżadnym razie nie może głosować za działaniem na zwłokę, dotychczas bowiem sam działał ciągle na pośpiech, i widokom jego wtedy tylko stałoby się zadość, gdyby jeszcze przed odroczeniem posiedzeń ostatecznie sprawozdanie przyszło do skutku.

Co minister rozumiał pod temi słowy? Czy miał na myśli wstępne obrady *in pleno* rady Państwa, czy też redakcyjne tylko uskutecznienie sprawozdania? Większe ma prawdopodobieństwo druga alternatywa. Przyjmując pierwszą, należałby przewidywać tak wielki opór ze strony centralistów, że rząd centralistyczny nie mógłby się na złamanie go odważyć. Centraliści postanowili zyskać na czasie i na wcześniejsze obrady nie przystaną, dopóki im reforma wyborcza przedstawioną nie będzie. Wszystko ograniczy się na przygotowaniu sprawozdania, a może większość komitetu uzna je i tego jeszcze za wiele i w obecnej sessji parlamentarnej wybierze tylko sprawozdawcę, odkładając wysłuchanie relacji do jesieni.

Śmierć matki cesarza wprowadziła parodniową przerwę w czynnościach komitetu. Zapewne dopiero w początkach przyszłego tygodnia rozpatrzone zostaną petycje rusińskie przeciwko ustępstwom, do których w ostatnich czasach przybyła petycja w tym samym duchu przez gminę żydowską w Kołomyi wniesioną. Po zaopiniowaniu o tych petycjach nastąpi dopiero stosownie do wniosku Giskry zamienionego w d. 27 b. m. w uchwałę, wybór sprawozdawcy. Na posiedzeniu komitetu w d. 27 b. m., przeciwnicy autonomji Coronini, Tomaszczuk i Janowski zapowiedzieli wniosek aby nad całym elaboratem przejść do porządku dziennego. Wniosek ten wywoła ożywione rozprawy i da rządowi sposobność do zarysowania obecnej swej polityki w obec większości centralistycznych.

Jakkolwiek traktat handlowy francuzko-angielski jest już wypowiedziany, a kilko-miesięczne istnienie jego nie wielką ma już doniosłość, niektóre jednak okoliczności nadają powstaniu jego, przebiegowi i zakończeniu, pewien rzeczywisty interes. Wspominaliśmy pokrótce o układach między Francją i Belgją w celu zawiązania nowych stosunków handlowych, po wypowiedzeniu traktatu francuzko-belgijskiego; pauza parlamentarna w Wersalu miała posłużyć do zawarcia na nowych podstawach traktatu który dla polityki celnej we Francji, stanowiłby w obec Zgromadzenia Narodowego rodzaj faktu spełnionego. Rokowania miały swoją stronę pouczającą równie jak układy między Francją i Anglją poprzedzające wypowiedzenie, o których żółta księga francuzka i niebieska księga angielska zawierają wyjaśnienia godne uwagi. Dodać tu wypada, że księga żółta ogłasza tylko 27 dokumentów na 76 stronnicach, zaś księga niebieska zawiera 119 dokumentów na 183 stronnicach ściślejszego druku. Treść publikacji angielskiej jest zatem nie tylko obszerniejsza, ale nierównie więcej zajmująca od francuzkiej, i świadczy o usiłowaniach jakich Anglja w tej sprawie nie szczędziła.

Ostatniej części księgi niebieskiej angielskiej, korrespondencji między lordem Granvillem i lordem Lyonsem, poświęca „Journal des Debats" długi rozbiór, nazywając przytem listy posła angielskiego rzucającemi światło na istotne usposobienie narodu angielskiego. Dziennik opiera swój wywód na dwóch zapytaniach: jaki wpływ wypowiedzenie będzie miało na stosunki polityczne obu krajów, i czy nie należy się spodziewać ze strony Anglji podwyższenia ceł przywozowych na francuzkie produkta, „Debaty" utrzymują, że rząd francuzki odpowiadał sobie zawsze na te pytania ze szczególnym optymizmem, gdy tymczasem dziennik ten nie widzi żadnej potrzeby taić, że wypowiedzenie traktatu nie tylko pociągnie za sobą chłód w stosunkach obu narodów, ale że chłód ten jest już faktem dokonanym. Represalja w cłach są również nieuniknione.

„Journal des Debats" mówi dalej, że rząd francuzki rozpoczynając rokowania zakończone z pewną goryczą, miał na względzie dwa cele: najprzód chciał przeprowadzić podatek od materji surowych i uzyskać na to zgodę Angji, powtóre ufał, że Anglja nie będzie miała nic przeciwko cłom kompensacyjnym od swoich produktów przywożonych do Francji, i że prócz tego dla niektórych kategorji tkanin i przędz będzie możliwem przywrócenie ceł protekcyjnych.

Z raportów poselstwa angielskiego pokazuje się że p. Thiers i jego ministrowie w naradach z lordem Lyonsem wyrzekali się wszelkiej myśli protekcyjnej, i powtarzali ciągle,że idzie tu przedewszystkiem o środek fiskalny. Lord Lyons donosi w depeszy z 9-go lutego o rozmowie mianej z p. Pouyer-Quertier ówczesnym ministrem skarbu, który zapewniał, że podwyższenie ceł na niektóre przędze i tkaniny było kwestją mniejszego znaczenia i bez szczególnej doniosłości, — i dawał do zrozumienia,że rząd francuzki nie będzie na to nastawał, gdyż głównem dla niego zadaniem było ocalenie surowizn. Rząd francuzki, piszą „Debaty" zupełnie przeciwnie postąpił w obec Zgromadzenia Narodowego, gdzie otwarcie stanął w postawie ultra-protekcyjnej, oświadczając, że traktat z r. 1860 zniszczył handel francuzki, że z tego powodu cały przemysł chyli się ku upadkowi, i że czas pomyśleć o ratunku. Dziwny ten kontrast w poglądach i wyrażeniach, dodaje pomieniony dziennik, nie mógł nie wywrzeć wrażenia na ministrach angielskich. Lord Lyons zażądał powtórnie od p. Thiersa i od ministrów wyjaśnień co do gwałtownych napaści na traktat, który według pierwotnych zapewnień miał tylko uledz drobnym zmianom, ale nie otrzymał odpowiedzi zadowalającej. Dziennik ubolewa dalej nad złudzeniami, w jakich, według jego zdania, rząd francuzki pozostawał w rzeczach handlowych względem Anglji i innych mocarstw, wierząc, że ocłenie surowizn we własnym kraju winno było poprzedzić cła przywozowe kompensacyjne. Przechodząc do następstw tej postawy, „Debaty" zwracają uwagę na zdanie lorda Lyonsa zakomunikowane 1-go lutego lordowi Granvillowi: „Wasza excellencja wie, iż według mego zdania, wypowiedzenie traktatu bardzo będzie szkodliwem dla serdeczności stosunków między obydwoma krajami. Nieuciknie się wrażenia jakoby przyjazne usposobienia między dwoma narodami zobojętniały, a samo istnienie podobnego wrażenia pociągnie za sobą chłód rzeczywisty." Gabinet angielski dawał następnie niejednokrotnie do zrozumienia, że podwyższenie ceł na winach francuzkich i spirytualjach, jak również przywrócenie ceł wywozowych od węgla kamiennego, będzie najbliższem następstwem wypowiedzenia traktatu, ale niestety rząd okazał się równie krótkowidzącym względem innych krajów. Półurzędownie powtarzano,że Belgja zgodzi się na wszelkie taryfy, tymczasem stało się wprost przeciwnie, Belgja odrzuciła wszystko ryczałtem i zagroziła otwarcie represaljami, opodatkowaniem francuzkiego jedwabiu, win, wódki i przedmiotów zbytku, a prasa belgijska wszystkich odcieni stoi tu po stronie rządu. Ministrowie oznajmili z trybuny w Zgromadzeniu Narodowem, że Austrja przystaje na rewizję traktatu, tymczasem rząd cesarsko-austrjacki odrzucił niedawno projekt w tej materji. Dziennik nareszcie kończy swoje uwagi w następujących wyrazach: „Oto są owoce polityki ekonomicznej naszego rządu; nie osiągamy przez nią żadnej korzyści, odosobniamy Francję, kompromitujemy najlepsze gałęzie naszego przemysłu, wystawiając się na represalja. Jednocześnie Niemcy zawierają traktaty handlowe ze wszystkiemi narodami, i opanowują tę handlowo-polityczną pozycję, z której my się usuwamy."

Ostatnie Wiadomości Polityczne

Wersal 27-go.—Na dzisiejszem posiedzeniu rozpoczęto rozprawy nad projektem reorganizacji armji. Głos zabierali Trochu i Chanzy.

Wersal 28go.—W dalszym ciągu obrad nad reorganizacją mowy pułkownika Denferta, Changarniera i księcia Aumale, Denfert, wykazuje konieczność zaszczepiania w armji żywiołu moralnego przez wykształcenie elementarne i ćwiczenia wojskowe z początkiem trzynastego roku życia. Changarnier broni zasady biernego posłuszeństwa narzuconej przez Denferta. Książe Aumale przemawia za powołaniem wszystkich klass bez wyjątku i służbą pięcioletnią, książę rozpływa się w ub-stwianiu chorągwi trójkolorowej, która była niegdyś symbolem zwycięztw, a teraz stała się symbolem zjednoczenia, i wzywa ostatecznie zgromadzenie, aby przyjęło projekt w redakcji nadanej mu przez komissję.

Lwów 28-go.— Według najnowszych wiadomości rozruchy między ludnością wiejską w dwóch okręgach, nie mają znaczącego charakteru. Powód do nich dały spory o pastwiska, często w Galicji wydarzające się.

Wiedeń 29 go.—Ze Lwowa telegrafują do „Biura Korrespondencji:" Nic tu niewiad mo o rozruchach wiejskich.

Londyn 25·. — Gladstone na zapytanie Dizraelego odpowiada iż przed ratyfikacją artykuł dodatkowy przedstawionym zostanie parlamentowi. Minister nie może nic jeszcze powiedzieć w przedmiocię szczegółów podanych przez Northcota o przyrzeczeniu wyszłem od jednego z komissarzy amerykańskich iż żądania szkód pośrednich wcale podnoszonemi nie będą. W obecnej chwili niewłaściwem byłoby wdawać się w tę kwestję.

Londyn 28go.—Izba niższa. Na zapytanie Mundelli, odpowiada Enfield, że korrespondencja z rządem francuzkim w przedmiocie wywożenia do Anglii komunistów środków do życia pozbawionych, prowadzi się bez przerwy. Rząd wszakże jeszcze nie wie, czy ma czynić Francję odpowiedzialną za koszta utrzymania nędzarzy.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 30-go Maja g. 12 w południe.

Berlin 29-go. —Zawieszenie w urzędowaniu Biskupa wojskowego (kapelana Namszanowskiego), potwierdzone ze zródeł urzędowych.

Warszawa, d. 31-go Maja, g. 12 m. 15.

Madryt 30-go. — W skutek niezgodzenia się króla na łaskę dla oficerów karlistowskich, naczelne dowództwo i dalsze trwanie nowego ministerjum zachwiane.

Londyn 30-go,—Najnowsze depesze amerykańskie, donoszą o zadawalającym przebiegu rozpraw nad artykułem dodatkowym.

Z DZIEJÓW DRUGIEGO CESARSTWA.

Przed kilku laty, Rotszyld urządził dla ex-cesarza galowe przyjęcie w zamku swoim Ferrières. Po biesiadach lukullusowych, wszyscy obecni wyruszyli do parku na polowanie na złote bażanty; u bankierów nawet ptaki bywają złote...

Napoleon, błądząc wśród krzaków, spostrzegł prześlicznego ptaka drzemiącego na gałęzi sosny; bierze go więc na cel, daje ognia i słyszy smętny okrzyk ofiary: Niech żyje Cesarz!

W kilka chwil druga ofiara pada do stóp Cezara i rozdziera powietrze drugi okrzyk: *Vive l'empereur!*

Wkrótce rzecz cała się wyjaśniła: Napoleon ubił dwie ze stu papug, które Rotszyld kupił, kazał wyuczyć tryumfalnego okrzyku i wypuścić do parku.

Kto ma miljardy, może być tak dowcipnym... Rotszyld z pewnością wygrałby bitwę pod Sedanem, strzelając złotemi kulami.

— Komitet Towarzystwa Harmonia, ma zaszczyt podać do wiadomości, iż dnia 1 czerwca r. b. to jest w sobotę o godzinie 8 zwieczora będzie mieć miejsce w ogrodzie dotykającym lokalu Harmonii, przy ulicy Długiej w posesji Dückerta *zabawa muzykalna* dla Członków Towarzystwa i gości przez nich wprowadzonych, przyczem ogród będzie uilluminowany. 4978

DOLINA SZWAJCARSKA.
Program Koncertu Symfoniczneog
B. BILSEGO,

JUTRO.

1. Uwertura z op. Manfred, Rob. Schumanna; 2. Marsz weselny z op. Sen letniej nocy, Mendelssohna-Bartholdy; 3. Fantazja na węgierskie pieśni ułożono na skrzypce przez Ernsta, wykona na skrzypcach p. Friedberg z Wiednia (członek orkiestry); 4. Warjacje z cesarskiego kwartetu Józefa Haydna, wykona 34 osób; 5. Introdukcja z op. Mignon Ambr. Thomasa; 6. Symfonja D-moll (Nr 4) Roberta Schumanna; a) Introdukcja i Allegro, b) Romans, c) Scherzo i Finał; 7. Uwertura z op. Wesołe kumoszki z Windsoru, Nicolai'a 8. 1001 noc, walc Straussa; 9. Ständchen Fr. Schuberta, instr. C. Stein; 10. Stadt und Land, polka-mazurka Straussa.

Początek o godzinie $6^1/_2$. Wejście **30 kop.**

TEATR WIELKI.

(Po cenach Teatru Rozmaitości).

Dziś: **Trzy kapelusze. Takie wszystkie.** Jutro: **Faust.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
Dnia 31 Maja 1872 roku.

Półimperjały Ros. rs. 6 kop.
Dukaty Hol. rs. 3 kop. $47^1/_2$
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 10
Austryjackie floreny w biletach k. 66

	Żądano		Placono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs, (od kup). .	—	—	88	[illegible]
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100 . .	92	25	92	—
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	91	10	90	[illegible]
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869 . . .	91	25	91	—
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	88	50	88	[illegible]
Listy Likwidacyjne rs. 100	77	15	76	[illegible]
Obligi Tow- Kredyt. Ziemskiego . .	—	–	100	[illegible]
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . . .	94	—	-	—
Nowa Ros. poż prem. z r. 1864 . . .	156	25	—	-
„ „ „ , ostempl. . . .	154	50	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 . . .	152	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . .	152	20	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	—	—	96	—
Akcje Dr. żel Warsz-Bydgoskiej . .	75	25	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . .	—	—	139	[illegible]
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . .	121	-	120	—
Akcje Banku Handl. Warsz. rs. 250 .	—	—	312	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz. .	227	–	225	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia .	137	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej . .	106	–	105	[illegible]
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500	515	–	—	—

5% Listy zastawne rossyjskie . . . .
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $175^5/_9$
Od Likwidacyjnych kop. $198^8/_9$
Od Listów Zastawnych nowych kop. $219^4/_9$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $81^7/_{18}$
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 108 k. $82^1/_2$ rs. 108 k. 60
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. $35^1/_2$ rs. 7 k. 34
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 90 rs. — k —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w rs. 97 k. 20 rs. - k. —

— **Ceny Targowe Warszawskie.** — Z dnia 29 maja płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs. [illegible] kop. $87^1/_2$ do rs. 8 kop. 55 żyta wagi 232 do 240 [illegible] rs. 5 kop. 10 do rs. 5 kop. 25 jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs. 4 kop. $12^1/_2$ do rs. 4 kop 65 owsa rs. 2 kop. 70 do rs. 3 kop. — Groch polny rs 5 kop. 70 do rs. [illegible] kop. — kartofle rs. 1 kop. 50 do rs. 1 kop. 80 siana od kop. 25 do 30 słoma od kop. 15 do kop. $17^1/_2$

— **Okowitę** płacono — dnia 29 maja hurtową składową za garniec od kop. $172^1/_2$ do kop. 173 Pojedynczą szynkarską za garniec od kop 174 do kop. 175

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą stóp 1 c. 6.

Redaktor Juljan Statkowski.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny, Nr. 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою· Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 117.

Dnia Maja 31 1872 roku. — Piątek. — Dnia 19 (31) Maja 1872 roku.

KSIĘGARNIA
GEBETHNERA I WOLFFA
w Warszawie,
otrzymała następujące nowości:

Bełcikowski Ad. Gustaw i Werter, Prelekcja publiczna na korzyść akad. Towarz. wzaj. pom. z d. 11 Grudnia 1871 16-ka, str. 56. Kraków 1872, kop. 20.

Bielski Dr J., Homeopatja popularna według Dra C. Heringa z Filadelfii, przełożył z francuzkiego, (tłom. Dra Leon Fils), uzupełnił własnemi uwagami i objaśnieniami powiększył i do potrzeb tej metody zastosował z licznemi illustracjami. Zeszyt 1 i 2, 8-ka. Lwów 1872. Przedpłata na całe dzieło z 5 poszytów rs. 3 kop. 75.

Bratkowski Stan., Rady dla młodych polek, z okoliczności pisania listów, 16-ka, str. 96. Poznań 1872, kop. 60.

Broca P. O przemianie gatunków, Rzecz miana w Towarzystwie antropologicznem w Paryżu (z Revue scientifique, 16-ka, str. 103. Warszawa 1872, k. 30.

Emerson Ralf, Waldo, przedstawiciele ludzkości, tłumaczył Józef Siellawa, 16-ka, str. 241. Warszawa 1872, k. 75.

Głos synagorlicy na pustyni świata tego jęczącej t. j duszy chrześcijańskiej rozmyślania do Pana Boga Oblubieńca wiecznego wzdychania i w chrześcijańskiej doskonałości ćwiczenia przez niektórego kapłana z zakonu Serafickiego O. S. Franciszka Ojców Reformatów Mało-Polskiej prowincji zebrane, dla pożytku dusz krwią Chrystusową odkupionych, za dozwoleniem zwierzchności, przedrukowane w drukarni Jasnej Góry Częstochowskiej r. p. 1811, 8-ka, str. 380. Kraków 1872, k. 75.

sakowicz Ks. J. Kazania i nauki świętalne i przygodne Ogólnego zbioru tom V, 8-ka, str. 380. Lwów 1872, rs. 2.

Kontecki Klem. Życie H. Savonaroli, epizod z dziejów Florencji, 8-ka, str. 108. Poznań i Lwów 1872, kop. $67^1/_2$.

Pamiętnik Towarzystwa nauk ścisłych w Paryżu, tom I, 4-ka, str. IX i 186. Paryż 1871, rs. 2 k. 50.

Piliński Tadeusz. Bezkrólewie po Zygmuncie Auguście i elekcja króla Henryka, 8-ka, str. 112. Kraków 1872, rs. 1 k. 20.

Reusch Dr J. H. Biblja i natura. Zestawienie biblijnego opowiadania o pierwotnych dziejach ziemi z rezultatami nauk przyrodniczych, przetłumaczone z trzeciego wydania niemieckiego przez K. Michała Nowodworskiego, 8-ka, str. VII, 492 i VIII Warszawa 1872, rs. 1 kop. 50.

Serwatowski X. Walerjan. Wykład listu S. Pawła Apost. do Rzymian, 8-ka, str. 159. Warszawa 1872, k. 75.

Simonin L. Świat podziemny w jego cudach, z 18 drzeworytami w tekscie, 8-ka, str. 171. Warszawa 1872, k. 75.

Słowacki Juljusz, Genezis z ducha modlitwa, dotąd niedrukowana 8-ka, str. 35. Lwów i Poznań 1872, kop. 45.

Szekspir W. Antonjusz i Kleopatra, dr. w 5 Aktach, tłumaczenienie Krystyna Ostrowskiego, 16-ka, str. 209. Paryż 1872, rs. 1 kop. $12^1/_2$.

Wieczór, Ludwik Szczerb. Sztuka kochania i lekarstwo na miłość. Studjum z literatury Rzymskiej, 8-ka, str. 76. Warszawa 1872, kop. 40.

—4738— (3 3)

Księgarnia i Skład Nut
GEBETHNERA I WOLFFA
w Warszawie,

otrzymał na skład główny nowe dzieło p. t.

AL'HAKIM
(Mędrzec),

powieść **Józefa Ciechońskiego.** tomy w 8-ce. Warszawa 1872 r. Cena Rs. 2.

—4632— (4–5)

Szkice oryginalne

sławnych artystów krajowych i włoskich, jako to: **Rafaela, Mengsa, Smuglewicza** i innych, w ilości sztuk 28, są do sprzedania za Rsr. 60. Można je obejrzeć w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —5009— (1–3)

Księgarnia i Skład Nut *Maurycego Orgelbranda* naprzeciw posągu Kopernika, nabyła resztę zapasów następujących Książek:

LITERATURA POLSKA
w historyczno-krytycznym zarysie,
przez
L. T. Rycharskiego.

Tom I. *Część estetyczna.—Dzieje literatury od najdawniejszych czasów do epoki Jezuickiej włącznie.* Tom II. *Dzieje literatry od czasów Stanisł. Konarskiego, do naszych dni.* Cena rs. 2, z przesyłką rs. 2 kop. 20.

Między dziełami o Literaturze Polskiej w ostatnich latach wydanemi, praca Rycharskiego zajmuje wydatne miejsce jako jasna, zwięzła, dokładna i bezstronnie krytyczna.

PRZEWODNIK ROLNICZY

do przejścia z trzech i cztero-polowego gospodarstwa w Płodozmian oparty na pastewności oraz praktyczny sposób postępowania w Rolnictwie, przez

Jana Kotarskiego,
posiadacza dóbr Mieni.

Cena 50 kop., z przesyłką 60 kop.

Autor znany i doświadczony rolnik, głośny przez prodakcję mieszanek i nasion, w książce niniejszej dobrze się wywiązał z podjętego bardzo ważnego zadania. Nabywcy jej dowodnie o prawdziwości niniejszego zdania się przekonają.

PRZEWODNIK ROZMÓW
francuzko-polskich
Wiktoryna Zielińskiego.

Wydanie drugie powiększone prawidłami wymawiania francuzkiego przez F. S.

Cena rs. 1.

ś. p. Autor znany był dobrze jako doskonały pedegog i niepospolity znawca języka francuzkiego. Rozmowy jego, owoc kilkunastoletniej pracy, pod względem doboru przedmiotów niezaprzeczenie do najlepszych należą.

(5–6) —3871—

Nowe dzieła polskie
powierzone na skład główny
KSIĘGARNI
GEBETNERA I WOLFFA
w Warszawie.

J. Łepkowski

Sztuka, zarys jej dziejów, zarazem podręcznik dla uczących się i przewodnik dla podróżujących. Kraków 1872, rs. 3, z przesyłką rs. 3 kop. 30.

Pawlicki Stefan

Materjalizm w obec nauki. Kraków, kop. 70, z przesyłką kop. 80.

Masłowski Ludwik

Prawo postępu, Studjum przyrodniczo-społeczne. Kraków 1872, kop. 50, z przesyłką kop. 60.

Chłędowski Kazimierz

Ella, powieść. Kraków 1872, rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 10.

Przemysł leśny.

O suchej dystylacji Drzewa, w celu otrzymania terpentynowego olejku, olejów smolnych, Tłuszczów parafinowych, smarowideł do osi, trybów i maszyn, parafiny, kwasu drzewnego, kwasu octowego, sody, wapna, żelaza, spirytusu, smoły, kreozotu, potażu i t. p.

na podstawie własnego doświadczenia opracował

Edmund Wężyk.

Rs. 2, z przesyłką rs. 2 kop. 25.

O życiu Fryd. Karola Savigny

przez

Gustawa Roszkowskiego.

Dra fil. Mag. Pr. i Adm. Doc. Un. Jag. Krak. Warszawa, kop. 30, z przesyłką kop. 35.

—4631— (3–3)

— Nakładem **Maurycego Orgelbranda,** naprzeciw posągu Kopernika, wyszły nowe książki p. t.

RÓG OBFITOŚCI,
150 powiastek
dla miłych dziatek
przez
Fr. HOFFMANA

Ozdobione 8-miu kolorowanemi obrazkami. Okładka kolorowana, oprawna w tekturkę. Cena rsr. 1 kop. 20, z przesyłką pocztą rsr. 1 kop. 40.

Tytuł i rozgłosne imię autora uprzedzają czego po Rogu obfitości spodziewać się można. — Wydawca nadmienia tylko, że powiastki odznaczają się szczególnem zajęciem, przystępnością myśli, dla maleńkich dziatek; zaś ozdobność wydania: kolorowane ryciny i okładka, oraz oprawa, zaokrąglają całość prawdziwie powabną.

TRZY LATA
pobytu w stepach
AMERYKA.
Przygody młodego sieroty.

Ozdobione 12 kolorowanemi stalorytami, okładka chromolitografowana, w oprawie tekturowej rsr. 1 kop. 20, z przesyłką pocztą rsr. 1 kop. 40.

TRZY LATA ze szczególną żywością i zajęciem opowiedziane, nie pozwalają czytającemu oderwać się od różnorodnego ciągu przygód. Jest to skarb nowy dla młodzieży; nie powstydzi się on sąsiedztwa ze sławnem Robinsonem, chociaż w niczem go nie naśladuje.

—4176— (4–6)

— Nakładem **Księgarni J. Błaszkowskiego,** wyszły w nowem wydaniu **St. Jachowicza BAJKI i POWIASTKI** w 3-ch tomach, obejmujących wszystkie Bajki tego autora, mieszczące się dawniej w 4 ch tomach. Mają one tę nieporównaną zaletę, że trafiając do pojęcia i najmłodszych dzieci, wpływają na ich moralne wykształcenie od 3-go roku dziecięcia. Dla tego dziełko to słusznie się stało niezbędnem prawie w wychowaniu dzieci. Cena rs. 1 k. 50.

Tegoż autora: STO NOWYCH POWIASTEK z drzeworytami, po kop. 75, oprawne kop. 90, i **ELEMENTARZ** z 24-ma pięknymi, dla dzieci zastosowanemi drzeworytami i objaśniającemi je wierszykami. Cena kop. 30.

T. Nowosielskiego: BAJKI i POWIASTKI z rycinami czarnemi po $67^1/_2$, a z kolorowemi i w oprawie, po kop. 90.

—4836— (3–3)

Wyszła w drukarni Czerwińskiego książka pod tytułem:

Niech będzie pochwalony JEZUS CHRYSTUS,

czyli **uczczenie Najświętszego Sakramentu na każdy czas;** — dostać jej można w Księgarniach Warszawskich, cena kop. 20.

—4993— (1–1)

W tych dniach wyszła z druku książeczka pod tytułem:

Krótkie nabożeństwo do N. Serca Jezusa.

Zawierające się w niej modlitwy, są prawie wszystkie ze słów Świętych Pańskich wyjęte. Można je nabyć w Księgarni Gebethnera i Wolffa. Cena egzemplarza, kop. 20.

—5028— (1–3)

— W tych dniach opuścił prassę zeszyt 29 dzieła p. t. **Eugenja czli Tajemnice Zamku Tuileries,** romans p. **J. F. Borna,** Cena zeszutu (kop. $12^1/_2$) gr. 25.

Nadsyłający z *prowincji* rs. cztery będą mieli całe dzieło wysłane **franco.** pojedyńcze zeszyty **Izabelli** prócz 3 i 9, jako też **Tajemnice Stolicy Świata** prócz 1–6, są jeszcze w małej ilości exp. do nabycia. **Jan Breslauer,** *Księgarz i Wydawca. Ulica Miodowa Nr 489d.*

(1–2) —5006—

MAJĄTEK ZIEMSKI

w Powiecie Nowo-Mińskim, 900 diesiatyn (60 włók) rozległości mający, $4^1/_2$ mili od Warszawy, 8 wiorst od kolei Warszawsko-Terespolskiej, 2 wiorsty od szosy Lubelskiej położony, do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie, w wartości od 30 do 35 tysięcy rsr. Wiadomość przy ulicy Bonifraterskiej, dom W-go Greffkowicza, Nr 2161, nowy 15, mieszk. Nr 4, od godz. 3 do 6 z południa. —4920— (2–3)

RADA MIEJSKA
Warszawska
Dobroczynności Publicznej.

Podaje do wiadomości, iż **Nieruchomość** w Warszawie przy ulicy Podwal i Nowomiejskiej pod Nrem 167/502 położona, do Domu schronienia Starców św. Ducha i Panny Marji należąca, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu z dnia 7 Kwietnia 1872 r. za Nr 16641, wystawioną zostaje na sprzedaż w drodze publicznej in plus licytacji odbyć się mającej przed tąż Radą Miejską w dniu 5 (17) Czerwca r. b., o godz. 12-ej z południa, przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośną od najwyższej offerty w deklaracji podanej.

Praetium do licytacji ustanawia się na rsr. 75,000,—vadium zaś na rs. 7,500.

Mający zamiar przystąpić do tej licytacji obowiązani są w miejscu i czasie wyżej oznaczonym przedstawić zapieczętowane deklaracje, wyraźnie bez skrobań i poprawek napisane, podług wzoru niżej zamieszczonego, i dołączyć ustanowione vadium gotowizną, listami likwidacyjnemi lub innemi papierami procentowemi, z właściwemi kuponami.

Inne warunki tej licytacji, oraz plan sytuacyjny i konstrukcyjny nieruchomości Nr 167/502, są do przejrzenia w Kancellarji Rady Miejskiej, każdodziennie w godzinach biurowych, z wyłączeniem dni świątecznych galowych.

Warszawa 26 Kwietnia 1872 r.

Wzór deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej z dnia 26 Kwietnia 1872 r. podaję niniejszą deklarację, iż wystawioną na sprzedaż nieruchomość w Warszawie, przy rogu ulicy Podwale i Nowomiejskiej, pod Nr 167/502 położoną, do Domu schronienia Starców św. Ducha i Panny Marji należącą obowiązuję się kupić za summę rs..... kop..... (wypisać liczbą i literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Vadium w ilości rs..... (wyraźnie), przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie jest N. pisałem w N. dnia... miesiąca... 1872 r.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Członek Zarządzający czynnościami Rady
Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan
(3–3) —4284— **A. Zaborowski.**

W dniu 2 (14) Czerwca 1872 r., o godzienie 10-tej rano, sprzedane zostaną w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I-m pod Nrem 549 Dobra ziemskie **Chociwek** z przyległościami w Okręgu Rawskim położone, obejmujące przestrzeni dzies. $221^1/_2$ (morgów 443) prętów 19. Licytacja zacznie się od summy rs. 8259 kop. $53^1/_3$, jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynalezionego. Vadium rs. 1500.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału I-go pod Nrem 549, oraz u podpisanego Obrońcy przy Senacie w Warszawie, pod Nrem 1775, przy ulicy Ś-to Jerskiej zamieszkałego.

(1–2) —4992— **Teodor Łącki.**

— Od dnia 15 Maja r. b., zająłem znowu moje stanowisko **Lekarskie,** przy Kąpielach Königsdorff-Jastrzęb.

Dr. Eugenjusz Juljusberg.

(3–3) —4727—

PROPINACJA

w Dobrach Miłosna, do wypuszczenia pod korzystnemi warunkami, od dnia 1-go Lipca r. b., przy dwóch szosach, naprzeciwko stacji pocztowej, złożona z czterech Oberży i dwóch Karczem, Garkuchni, Fabryki Octu, Składu Okowity. Razem się wypuszcza lub częściowo. Wiadomość udzieli Rządca domu Nr 1437, ulica Wielka. (2–3) —4897—

Potrzebne są zaraz

P A N N Y

do roboty sukien uzdatnione i mniej zdatne do nauki. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 58, u Barcickiej. —4966— (2–3)

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

Mahoniowych, 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół, kryte rypsem, oraz dwie szafy Jesionowe rezbierane. Można nabyć za cenę bardzo przystępną; wiadomość przy ulicy Brackiej Nr. 1580; nowy 13 w bramie po prawej stronie, Nr. 1 mieszkania. —4799— (3–3)



Do sprzedania **Fortepian** mahoniowy, fabryki Fryderyka Buchholca, o $6^1/_2$ oktawach ze śpiewnym i miłym głosem, przy ulicy Żórawiej, dom Rutkowskiego Nr 26, numer mieszkania 13, na 2-m piętrze. Do obejrzenia codziennie od godziny 9-ej do 4-ej z południa. (3–3) —4539—

Mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że objąwszy na własność, znany powszechnie w tutejszem mieście **Zakład Fotograficzny Karola Beyera,** (Krakowskie-Przedmieście, w domu W-go Podgórskiego Nr 38, wprost Saskiego placu), takowy odtąd pod firmą

J. KOSTKA & MULERT

PROWADZIĆ BĘDZIEMY

Dołożyliśmy wszelkich starań i nie szczędziliśmy nakładów, aby zakład nasz postawić na stopie obecnych wymagań, tak pod względem komfortu urządzenia, jak i zaopatrzenia go we wszelkie przyrządy i aparaty najnowszych wynalazków, a przy znajomości przedmiotu długoletnią praktyką nabytej, mamy nadzieję zyskania zupełnego zadowolenia Szanownej Publiczności, na co artystycznem wykończeniem naszych produkcji, obok cen możliwie umiarkowanych, zasłużyć sobie pragniemy.

Uważamy również za obowiązek donieść Szanownej Publiczności, że z nabyciem zakładu objęliśmy także w posiadanie wszystkie klisze osób od początku jego istnienia tam fotografowanych; a ponieważ dla braku miejsca tylko jeszcze krótki czas przechowywać je będziemy, przeto osoby życzące sobie z takowych mieć kopję, raczą z zamówieniami pospieszyć.

Przy tej sposobności donosimy, że oprócz zwykłych z natury zdejmowanych fotografji, wykonywamy także fotografje z daguerotypów, panotypów, olejnych obrazów, miniatur, starych fotografji, map, planów etc., od najmniejszych do największych rozmiarów, poręczając za dokładność w wykończeniu i zupełne podobieństwo.

(2—6) — 4945 —

SKŁAD SKÓR ZAGRANICZNYCH

pod firmą

Izydor Wiernik i Spółka,

przy ulicy Granicznej, Numer 13 nowy.

w tych dniach znacznie powiększony.

Zawiadamia niniejszem, że zaopatrzył się w następujące artykuły:
Podeszwy angielskie, hamlok i Valdivia.
Zelówki angielskie kute.
Boki podeszwowe w kilku gatunkach.
Woschledry i różne lakierowane skóry dla Panów Fabrykantów Powozów i Siodlarzy.
Skóra na pasy do maszyn parowych.
Skóra na manszety do maszyn parowych.
Saki w różnych gatunkach.
Skóra końska platowa (Rosslerer).
Psy morskie różnego rodzaju.
Kozły czarne i kolorowe.
Kidledry (łajki) w różnych gatunkach.
Saki czarne cienkie na obuwie damskie.
Gemzy czarne i złote.
Skóra złota na pantofelki.
Kipse (faledry).
Safjany niemieckie i angielskie dla Panów Tapicerów.
Safjany szagrin w różnych kolorach dla PP. Introligatorów.
Lakiery niemieckie francuzkie i angielskie.
Skórki zamszowe i duńskie.
Przyszwy do kamaszy i butów hamburskie i szlezwickie.
Guma angielska i patentowa.
Polecając się Szanownym Panom znacznym doborem towarów, zapewniamy obok rychłej i punktualnej usługi, ceny stałe i nader umiarkowane.

(6 6) — 4319 — **Izydor Wiernik i Spółka.**

SOLEC.

Wody siarczano-słone alkaliczno-gorzkie.

Sposób kuracji: Kąpiele mineralne, ługowe i mułowe, kąpiele parowe i tusze z wody mineralnej, picie wód Sezon rozpoczyna się 1 Czerwca. Porady lekarskiej udzielać będzie jak w latach zeszłych Dr. **Wyrzykowski,** Lekarz zdrojowy. (3 — 3) —4256—

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1872 r. w domach Bankiera **STANISŁAWA LESSER,** przy ulicy Miodowej pod Nr 490/1.

Lokal na 1 piętrze złożony z 8 pokoi, obszernego Salonu z balkonem i wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, Stajnią i Wozownią.

Lokal na 2 piętrze złożony z 9 pokoi, z salonu z balkonem i wszelkiemi wygodami gospodarskiemi.

Spichrze na 1 i 2 piętrze, gdzie magazyn mebli od wielu lat egzystuje.

przy ulicy Rymarskiej Nr 742.

Lokal na 1 piętrze złożony z 6 pokoi, obszernego salonu z balkonem i kuchni.

Lokale na 2-giem piętrze od frontu z 4 pokoi, **w Oficynie** na 1 i na 2 piętrze po 3 pokoje z przedpokojami i kuchniami.

Wiadomość u Rządcy domów Nr 490/1 lub w kantorze właściciela.
(2—3) — 4876 —

RAFINERJA NAFTY
I FABRYKA SMARÓW

w Warszawie, Nr 3108.

Dawniej pod firmą A. Borkowski i Spółka istniejąca, teraz zaś po rozwiązaniu z p Borkowskim umowy pod **Dyrekcją** techniczną Professora **Romana Wawnikiewicza,** Administracyjną **Jana Zakrzewskiego,** czynności swe na nowo rozpoczęła.

Fabryka ta, wyrabia: **Benzinę Ligroinę i Naftę** w najlepszych gatunkach, jakoteż różne smarowidła **płynne wulkaniczne,** oraz **gęste parafinowe** do wszelkiego rodzaju maszyn, fabryk, kolei żelaznych i t. d.

(3 - 3) — 4483 — **J. Zakrzewski i s-ka.**

Z powodu zmiany stosunków familijnych jest do odstąpienia

dobrze i z elegancją urządzony Skład towarów bławatnych i galanteryjnych w mieście Łodzi

z połączoną z nim haftarnią. Skład ten zaopatrując się w towary z najwięcej renomowanych fabryk zagranicznych, posiada ustaloną wziętość i liczną Klientę, a odbyt powiększający się ciągle, dochodzi obecnie do summy Rsr. 16,000 rocznie.

Do nabycia tego interessu potrzebnym jest kapitał 10 do 12,000 rubli.

Offerty nadesłać można franko pod adressem L. K. Nr 45, do Redakcji Kurjera Warszawskiego i do Ekspedycji Gazety Łódzkiej w Łodzi. —4404— (6—6)

Do sprzedania

Dobra Malina

w powiecie Kutnowskim, graniczące z miastem Kutnem Rozległości morg. 667 (czyli dziesiatyn $333^1/_2$) włók 22 morg 7.

Dobra Żabia-Wola

w powiecie Błońskim, od miasta Warszawy wiorst 28, Grodziska Stacji D. Ż. W. W. wiorst 8, Tarczyna (szosy Krakowkiej) wiorst 8. Rozległości morg 744 (czyli dzies 372), włók 24, morg. 23. Bliższych wiadomości co do **Maliny** udziela W-ny Szymon Toeplitz w Kutnie i Właściciel w Warszawie, Nowy-Świat Nr 20 domu, Nr 2 mieszkania, gdzie też szczegółów o Żabiej-Woli powziąść można, bez pośrednictwa osób trzecich. (3 — 3)—4726 —

WINO

TONICZNO-PRZECZYSZCZAJĄCE KREW PP. MONTREUIL w PARYŻU.

Wino to, w którego skład wchodzi jedynie Sasaparyla i Chinina, **działa tonicznie na błonę śluzową żołądka, obudza apetyt i ułatwia trawienie.**

W Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP: Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa. (17—23) —740 —

Znakomite Powodzenie

VELOUTINE

Jest to MĄCZKA RYŻOWA

specjalnie przygotowana z bizmutem,
dla tego działa szczególnie na skórę,
niedostrzeżona przystaje do ciała
nadaje cerze
ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ

CH. FAY

Magazyn Perfum w Paryżu
9. na ulicy DE LA PAIX. 9.

w Warszawie: w magazynie perfum p. Pohoreckiego i w pierwszych składach perfum i wytworów tualetowych. (47 50) — 9524 —

Jest do odstąpienia **Summa** rsr. 500 z sola wekslu wystawionego przez osobę handlującą i zarazem posiadającą majątek ziemski z hipoteką w Warszawie. Bliższa informacja w kantorze B. Korpaczewskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 73. (2 — 3) — 4895—

Fortepian Mahoniowy,

o 7-miu oktawach, z fabryki Hofera, zupełnie nowy, jest do sprzedania zaraz. Wiadomość przy ulicy róg Bednarskiej i Dobrej, w Łazienkach Bandzemera, Nr 2814, wprost bramy na 1-szym piętrze u Inżyniera.
— 4924— (2—3)

Student Uniwersytetu,

znający gruntownie język rossyjski, dobrze początki francuz. i niemiec., życzy sobie udzielać Lekcje lub innego odpowiedniego miejsca. Bliższa Wiadomość w Kant. B. Korpaczewskiego Krak.-Przed. Nr 73. (2 — 3) —4914—

Szwajcarka

znająca język francuzki, niemiecki i angielski, życzyłaby znaleść miejsce przy rodzinie jadącej za granicę. Wiadomość: Aleie Jerozolimskie Nr 11 domu, mieszkania Nr 2.
(2 — 3) — 4903—

Do Cukierni Potrzebny jest

UCZEŃ

dobrej konduity. Wiadomość: Nowy-Świat. Nr 31. (2 - 3) —4911—

Rządca Dóbr

żonaty, znający języki: polski, rossyjski i niemiecki, mający lat 39, krajowiec, a który od lat 19 zarządzał dużemi Majątkami znanemi w Królestwie, na co ma chlubne świadectwa, poszukuje obowiązku na pensję lub tantiemę, (w razie potrzeby może złożyć kilkaset rubli kaucji). Wiadomość zostawić uprasza w Redakcji Kurjera Warszaw. pod lit. Z. Z.
(3 - 6) —4728 —

OSOBA

płci żeńskiej, życząca sobie udzielać konwersację francuzką, w zamian za pobieranie lekcji muzyki, zechce się zgłosić do domu Drzewieckiego, przy rogu ulic: Oboźnej i Browarnej. Tamże powziąść można wiadomość o możności egzercytowania się na nowym fortepianie, fabryki Małeckiego i Szredera, za stosowną ugodą. Wiadomość u Stróża.
(2 — 3) —4761—

UCZEŃ

handlu, mówiący i piszący poprawnie po polsku, niemiecku i rossyjsku, wieku lat 16, wyz. Ewangelickiego, poszukuje stosownego miejsca w większym Handlu Towarów kolonialnych, w Warszawie lub na prowincji. Bliższą wiadomość powziąść można w Księgarni H. Neumann we Włocławku. (3 — 3) —4842 —

Dom Spedycyjno-Komissowy.

JAN HR. LEDÓCHOWSKI.

Ulica Długa, Nr 30 nowy.

Ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Właścicieli Ziemskich, iż na tegoroczny jarmark wełniany, przyjmować będzie tak jak lat poprzednich **Wełnę** w komis do sprzedaży.

Kantor otrzymał **30 kuf na Okowitę** transportowych, nowych, oraz **Owies** na sprzedaż częściową. —4972 — (2 — 6)

EAU DE LYS DE LOHSE

zbadana i aprobowana przez Królewsko-Pruską Radę Medyczną i uznana przez nią jako najlepszy środek polepszenia skóry.

Eau de Lys de Lohse przywraca skórze, nawet przez lata uszkodzonej, świeżość młodości, nadaje twarzy, szyi i rękom większą białość, delikatność i miękkość, ochładza i odświeża skórę i niszczy każdą jej niewłaściwość, jako to: piegi, ogorzeliznę, żółte plamy, liszaje, zmarszczki, ślady ospy, węgry i t. p.

Jedyny jej skład główny dla Rossji, znajduje się w Kantorze Petersburskiego Laboratorjum chemicznego, na Newskim Prospekcie w domu należącym do kościoła katolickiego, dokąd też raczą się zwracać wszyscy handlujący.

Powołując się na powyższą odezwę Kantor Petersburskiego Laboratorjum Chemicznego oświadcza niniejszem, że wspomnianą Eau de Lys de Lohse można nabywać we wszystkich jego magazynach; hurtowa zaś sprzedaż odbywa się tylko w Kantorze Laboratorjum i handlującym znaczny rabat się ustępnje, oraz właściwe szyldy się udzielają.

SKŁAD W WARSZAWIE
W RUSKIM MAGAZYNIE
PRZY ULICY NIECAŁEJ W DOMU JW. WITKOWSKIEGO NR. 2.

(6—6) — 4337 —

Przednie wytwory toaletowe Paryzkie czysto roślinne

PP. MONTREUIL braci & Comp.

Fabryka w Clichy la Garenne pod Paryżem.

LIQUIDE ANTIPITHYRIASIQUE. Niezawodny środek do spędzenia łupieży na głowie, leczy świerzbienie skóry podwłosnej, która jest główną przyczyną przedwczesnego wypadania włosów.

POMADA z POZIOMEK, dla zachowania ust w stanie świeżości i utrzymania naturalnego ich rumieńca.

PAPIER WONNY do kadzenia, dla odświeżenia powietrza i przyjemnej woni w mieszkaniach.

GLICERYNA czysta dla zapobieżenia padaniu się skóry od zimna.

RÓŻ nieszkodliwy **CARTHAMINE** zwany, dla nadania rumieńców i utrzymania świeżości policzków.

Skład w Warszawie w Magazynie Fryzjersko-Perukarskim i Wytworów toaletowych P. **Pohoreckiego**, na Krakowskiem-Przedmieściu. (19—23) — 738 —

Do sprzedania

P L A C

mający łokci kw. 6200, z frontu 60 łokci przy ulicy Łuckiej trzeci dom od Żelaznej. Wiadomość na ulicy Wolskiej Numer 15.
—4884— (3-5)

P R A C Z K A,

umiejąca i od paru lat zajmująca się praniem bielizny, potrzebuje prania większej ilości; mieszka przy ulicy Piwnej na pierwszem piętrze, pod Nr. 100, nowy 35, mieszkania Nr 5. —4937— (2-3)

Jest do sprzedania

DOM DREWNIANY,

z dochodem około rs. 300, w dobrym stanie, na ulicy ubocznej, powietrze świeże, pomiędzy ogrodami. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —4678— (3-3)

Przy ulicy Solec pod Nr 2905, nowym 75, jest do sprzedania

220 sztuk Posadzki

fornirowanej w desenie z drzew kolorowych po cenie przystępnej, oraz **Magiel Angielski**, bardzo mało używany.
(2-3) — 4740 —

EAU YLANG-YLANG

WYRABIANA

w Petersburskiem Laboratorjum Chemicznem.

Woda toaletowa, **eau ylang-ylang**, jest jednym z najlepszych środków wonnych, przy toalecie damskiej używanych. Odznacza się zapachem nader przyjemnym i orzeźwiającym, zmieszana zaś z wodą rozmiękcza skórę; nadając jej niepospolitą delikatność. Płyn ten przewyższa wszystkie wody toaletowe, dotychczas w Rossji używane, o czem każda osoba go używająca łatwo przekonać się może. Dla tego też trudno znaleźć w Petersburgu wykwintną damską toaletę, którąby zaopatrzoną nie była w eau ylang-ylang wyrobu Petersburgskiego Laboratorjum Chemicznego.

Sprzedaje się w Ruskim Magazynie przy ulicy Niecałej, w domu JW. Witkowskiego.—Tamże są ruskie wyroby bławatne, jako to: perkale, flanele, barchany i t. p.
(7—9) — 3189 —

ŚWIEŻY TRANSPORT

PROSZKU PERSKIEGO,

(w najlepszym gatunku, ostatniego zbioru)

na wygubienie wszelkiego robactwa domowego

nadszedł do

SKŁADU NASION I CUKRU

J. G. BERLIŃSKIEGO

przy ulicy Rymarskiej Nr 471 (2), wprost Banku

i sprzedaje się tak w mniejszej jak i większej ilości, z odstąpieniem dla handlujących biorących w większych partjach stosownego rabatu.—Tamże dostać można **Cukru** w głowach i w mączce, **Kawy** w najlepszym gatunku, **Świec** stearynowych, **Oliwy** najlepszej prowanckiej, **Octu** prawdziwego winnego i estragonowego; **Musztardy** francuzkiej angielskiej i sareptskiej z własnej fabryki na garnce, tuziny, słoiki i funty; oraz **Worków** oryginalnych amerykańskich w rozmaitych rozmiarach i gatunkach po umiarkowanej cenie. (3-3) — 4869 —

APFELZWEIG

przy rogu ulic Elektoralnej i Przechodniej, Nr 797, II piętro, w bramie.

Kupuje starożytne koronki, porcelany rozmaitego gatunku, bronzy złocone w ogniu, mozajki z kości słoniowej i meble starożytne. Przedmioty te znajdują się u mnie w znacznym wyborze, sprzedaję takowe, kontentując się małym zyskiem. —4875— (?-3)

Z powodu bardzo pospiesznej roboty, osoby zdatne do roboty

Krawieckiej,

mogą znaleść zatrudnienie korzystne. Niecała Nr 7, mieszkania, Nr 18. —4936— (2-2)

Jest do sprzedania

MLECZARNIA

i 9 ciu Krów rasowych, z całem urządzeniem. Ulica Ś to Jerska, Nr 24 domu. (3-3) —4859—



Ktoby miał do sprzedania

Karetę potrójną

lub lekką poczwórną z waszą i walizami, w dobrym stanie, zechce przesłać wiadomość na ulicę Senatorską, Plac Resursy Kupieckiej Nr 24, do mieszkania nad Bazarem Merkurego. (2—3) —4955—

PASTA I SIROP Z KODEINA

P. BERTHE w Paryżu.

Środek na uśmierzenie kaszlu, grypy, katarów, kokluszu, zapalenia narzędzi oddechowych *(bronchites)*, nieoceniony w początkach suchot i na irrytacje piersiowe, wszelkiego rodzaju.

Skład główny w Paryżu u Pana **Berthe**, 24, rue des Ecoles; w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych Gallego i Spiessa, w Krakowie w Aptece P. J. Trauczyńskiego; we Lwowie w Aptece P. Mikolasch; w Brodach w Aptece P. Kullak; w Poznaniu u Dra Mankewicza. (4-52) — 4241 —

— W dniu 10 (22) Czerwca 1872 roku o godzinie 5 po południu w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale II, pod Nr 549, sprzedane zostaną przez publiczną licytację przed W. Jałowieckim, Sędzią tegoż Trybunału.

Dobra fabryczne **Uniów i Krasna** wraz z **Odrowążem** i **Błaszkowem** oraz innemi przyległościami w okrągu Szydłowieckim gubernji Radomskiej i Kieleckiej położone, łącznie w jednej księdze hypotecznej uregulowane; rozległość dóbr Krasna po odseparowaniu gruntów włościańskich uwłaszczonych, wynosi dziesiatyn 3275 (morgów nowopolskich 6550 1/3) w której znajduje się lasu starodrzewa dzies. 2150 (morgów 4299 1/2), zaś rozległość dóbr Uniów wynosi dzies. 2553 (morgów 5165 5/6) a wtem lasu dzięs. 2228 (morgów 4457 miary nowopolskiej). W dobrach tych znajdują się pokłady Rudy żelaznej, dwie fryszerki, jedna pudlingarnia, walcownia; młot parowy, dwa piece do wypalania żelaza, młyny i cegielnia, oraz 8 stawów, wszystko to jest w stanie czynnym i przedstawiającym znaczne widoki w przyszłości. Licytacja zacznie się od summy rs. 136,000, jako szacunku zniżonego. Wadium na rs. 5000 oznaczone.

Pragnący bliżej przekonać się o stanie dóbr i o dochodach poweźmie wiadomość na gruncie u Administratora, zaś warunki licytacyjne i taksę przejrzeć można w Kancellarji W. Świerczewskiego, Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, Wydziału II. pod Nr 549 i u Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Senacie pod Nr 1775, przy ulicy Święto-Jerskiej, oraz u podpisanego Adwokata w Warszawie, pod Nr 572/3 zamieszkałych.

(1—2) — 5019 — **Franciszek Siatecki**, Adwokat.

FABRYKA FORTEPIANÓW I PIANIN

FIRMY:

R. Bernardt'a junior (młodszego) we Wrocławiu

Paradiesgasse, Nr 32.

Poleca swój bogato zaopatrzony Skład Fortepianów koncertowych (Stutzflügel), tudzież Pianin pod 15-sto-letnią gwarancją, po tanich cenach.

Biorącym w większych partjach rzeczone instrumenta i sprzedającym takowe. udziela się znaczny rabat. (1—3) — 4998 —

OSOBA w średnim wieku, posiadająca wyższe wykształcenie, języki i muzykę, oraz znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, podjęłaby się chętnie samodzielnego Zarządu w wielkim domu, albo też buchhalterji w jakiem przedsiębierstwie. Bliższa wiadomość przy ulicy Miodowej, Nr domu 10 nowy, w mieszkaniu pod Nrem 18-tym.

—5013— (1—3)



MAMKI

młode, zdrowe, ze świeżym pokarmem są u akuszerki T. Pudelewicz, ulica Chmielna Nr 33 nowy w oficynie na 3-im piętrze.

—5026— (1—1)

W domu pod Nrem 11 nowym przy ulicy Jerozolimskiej alei w oficynie wprost bramy na dole przyjmuje się krawieczczyzna damska do roboty. Tamże potrzebne są:

PANNY

do nauki i podręczne. —5010— (1—3)

Potrzebna jest

P A N N A

uzdatniona, do szycia w domu prywatnym. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 58 nowy na 2-giem piętrze, od frontu.

—5012— (1—1)

Zajmująca się rekomendowaniem

Guwernerów i Guwernantek

przy ulicy Senatorskiej, Nr 6 (460),

A. WITKOWSKA.

Ma do umieszczenia zdolnych Guwernerów, Guwernantki, rodowite **Francuzki** i **Angielki** z muzyką, Bony, udzielające lekcje na godziny tak pod względem języków jak i muzyki, śpiewu, rysunków i malarstwa.

(5—6) —4749—

MAJĄTEK ZIEMSKI,

z 3-ch folwarków złożony, bez służebności i bez długów oprócz Towarzystwa Kredytowego razem lub częściowo jest do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie lub mniejszy majątek ziemski z dopłatą. Folwarki te są: 1-szy dz. 255 (włók 17), 2-gi dz. 225 (włók 15), 3-ci dz. 97 1/2 (włók 6 1/2, położone są między kolejami Petersburską i Terespolską o 46 wiorst od Warszawy. Wiadomość na ulicy Ś-to Jerskiej w domu W-go Krupeckiego u Rządcy. —5020— (1 2)

DO SPRZEDANIA

Meble Orzechowe,

czystym włosem wysłane, składające się z dużej Kanapy, Stołu przed Kanapę, dwóch Foteli większych i sześciu mniejszych, Kozetki i dwóch krzeseł do niej. Ulica Smolna Nr 9, mieszkania 5. —5022— (1-2)



Dom murowany o piętrze i drewniany od dwóch ulic w dobrym stanie, z jednych ulic nieodległych od Nowego-Świata, jest do sprzedania z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami, tak że połowa może zostać na gruncie. Wiadomość w Kurjerze Warszawskim. (2—3) —4852—

Woda kryształowa do mycia rękawiczek, której jedna flaszeczka wystarcza do wymycia tuzina rękawiczek.

Sablony do znaczenia liter na bieliźnie, atramentem wiecznym koloru czarnego i czerwonego.

Atrament wieczny angielski, z przyrządem do znaczenia.

Kompleta liter metalowych do znaczenia i do haftu.

Wzorki rozmaitych liter i deseni.

Igły angielskie w papierkach, oraz w Etuis à la rewolwer z 6 ma numerami.

Maszynki do nawlekania nici i włóczki.

Przyrządy do robót nicianych w **Składzie Władysława Bednawskiego**, przy ulicy Miodowej Nr 497 lit. *C.* (3 - 3) —4304—

Ekstynktory czyli **Sikawki samodziałające.**

Klozety różnych systemów z przyborami i urządzeniem, po umiarkowanych cenach.

Młynki do mielenia kawy.) w różnych

Młynki do tarcia farb.) wielkościach,

„Soapstone acking" nowy rodzaj pakunku do sztopfbuks używany przy cylindrach machin parowych. Wynalazek ten amerykański przedstawia tę wyższość nad innemi, że jest znacznie trwalszy i tańszy.

Libelle (wagi wodne) różnych systemów, rozmiarów i kształtów, stosownie do potrzeb osób użytkujących od kop. 30 do kop. 150.

Sikawki pożarne rozmaitych systemów i wielkości, na kołach i przenośne.

Pompy centryfugalne, **Wiertarnie** (Bormaszyny).

Kraft et Kuksz,

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1

(2—0) — 1482 —

Ważna wiadomość

dla PP. Przedsiębierców!

W gubernji Grodzieńskiej, powiecie Wołkowyskim o mil 3 od miasta Wołkowyska, w dobrach położonych nad rzeką Spławną płynącą 3-ma korytami, zawsze w wodę obfitującemi, możnaby z korzyścią założyć kilka fabryk. Miejscowość ta obfituje w drzewo opałowe i budowlane, wapno i cegły, niebrak też dobrych rzemieślników jakoteż i robotnika. Jeżeliby kto z PP. Przedsiębierców życzył sobie skorzystać z tak dogodnej miejscowości i założyć Tartaki, Hamernie lub tym podobne zakłady przemysłowe raczy się porozumieć z dziedzicem dóbr Pacewicze w gubernji grodzieńskiej, powiecie Wołkowyskim.

—5014— (1—1)

GODNE UWAGI.

Niezwykle korzystne warunki znajdzie osoba chcąca wypożyczyć **summę rs. 7,500** na krótki termin.

Przedstawia się pewność hipoteczną i wszelką możliwą gwarancję. Wiadomość w Red. Kur.-War. od godz. 11-ej do 1 ej. (1 3) —5005

Ważna wiadomość!

dla cierpiących na odciski.—Przybywszy dopiero co z zagranicy, podejmuję się operacji najboleśniejszych odcisków, które wydobywam bez bólu i bez użycia ostrych narzędzi w przeciągu pięciu minut. Osoby interessowane przyjmuję każdodziennie od godziny 10-tej do 12-tej w południe i od 2-ej do 5-tej po południu. Ulica Leszno Nr domu 31, mieszkania Nr. 5.—**BIELIŃSKA.**

—4708— (5—6)

ZNAKI CZERWONE.

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH,

oraz

Skład Sukna i Kortów,

po firmą Kupca

A. WINNICKIEGO,

przy ulicy Długiej, Nr 25 nowy, wprost Hotelu Drezdeńskiego.

Zaopatrzonym został w znaczny wybór Garderoby, którą sprzedaje po cenach najprzystępniejszych. —4986— (2—10)

ZNAKI CZERWONE.

Każdego czasu do sprzedania lub wydzierżawienia **F O L W A R K** wieczysto czynszowy, Oborszczyzna, w bliskości m. Zakroczymia, Nowego-Dworu i fortecy Nowogeorgiewska; odległy od Warszawy mil 4 1/2, od m. Błonia i fabryki cukru Leszno mil 2, od szoszy mila 1, mający powierzchni gruntu ornego łącznie z łąkami, oraz pod laskiem diesiatyn 52 1/2 (mórg 105). Dom mieszkalny, zabudowania gospodarcze i ogród owocowy. Wiadomość przy rogu ulicy Leszno i Orlej Nr 726, nowy 19, u W-go Webera, fabrykanta powozów. —5016— (1—3)

Życzący podjąć się dostawy

Masła i Sadła wieprzowego,

dla rot 6-go Grenadyerskiego pułku Taurycskiego, raczą się stawić w obozie na Bielanach, dla zawarcia kontraktu w dniu 24 Maja (5 Czerwca).

Sztabs-Kapitan **Gołołobow.**

- 5018 - (1 3)

Dwie piękne **Miniatury** olejne na kości, szkoły włoskiej są do sprzedania za bardzo przestępną cenę. Widzieć je można codziennie, przy ulicy Złotej Nr 16 nowy, mieszkania Nr 7. (1—1) —4996—



Fortepian mahoniowy o 6-ciu oktawach jest do sprzedania za rsr. 45. Wiadomość na Nowem-Mieście, pod Nrem 317/8, na 2-m piętrze od frontu. (1—1) —4997—



Fotel do wożenia Osoby słabej, w przeszłym roku kupiony za rs. 75, jest do odstąpienia za znacznie zniżoną cenę. Wiadomość przy ulicy Żabiej, w domu Hr. Zamojskiego Nr 14 mieszkania, do godz. 3-ej. (1—1) —5007—

Z powodu zmiany okoliczności jest do sprzedania **GARNITUR MEBLI** mahoniowych, świeżego fasonu, t. j. kanapa, stół, dwa fotele, 6 krzeseł, wełnianym brązowym rypsem krytych za cenę nader przystępną! Ulica Leszno, Nr 10, w prawej oficynie, pierwszej sieni na dole. —4987— (2—6)

---

6 Pokojów, przedpokój i kuchnia na 2-gim piętrze od Krakowskiego-Przedmieścia, do wynajęcia od Ś go Jana. Królewska Nr 1, wiadomość u Stróża Józefa. **Folwark** od Warszawy wiorst 50 przy kolei Petersburskiej stacji Łochowa 5 wiorst, zabudowany, z obszernemi łąkami, lasem nad rzeką, w pięknem położeniu, rozległości 187 dziesiatyn bez służebności włościan, do wydzierżawienia lub sprzedania zaraz. Drugi **Folwark** przy tymże przyległy 120 dziesięciu, do sprzedania, wiadomość jak wyżej. —5017— (1—3)

W bliskości Wód Mineralnych w Ogrodzie Krasińskich, są do wynajęcia każdego czasu

dwa Pokoje

z **pasażem** porządnie umeblowane, z fortepianem. Wiadomość: ulica Mostowa, drugi dom od rogu Nr 26, mieszkania Nr 8.

(1—6) —5003—

POKÓJ

u m e b l o w a n y,

ze wszystkiemi wygodami jest do wynajęcia przy familji. Ulica Chmielna Nr 8 mieszkania Nr 5. —5023— (1—1)

W domu pod Nrem 2311*f* przy ulicy Dzikiej, są do wynajęcia różne obszerne

ŁOKALE,

oraz *Stajnie* i *Wozownie.* Lokale te mogą być wynajęte razem na Zakład fabryczny lub częściowo. Bliższa wiadomość na miejscu u Rządcy domu, lub u Właściciela domu, zamieszkałego przy ulicy Bednarskiej, pod Nrem 20 nowym, w domu własnym. (3—3) —4840—

LETNIE MIESZKANIE,

ulica Leszno Nr 84. Ładny Pokój z Kuchnią z wyjściem do obszernego A n g i e l s k i e g o O g r o d u. (3—3) —4835—

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca

Pokój z Przedpokojem

na 1-szem piętrze, obszerny, suchy, widok na Plac Teatralny, ulica Senatorska; Nr 16 nowy. Wiadomość u stróża. (6—6) —4506—

— Żądane są do wynajęcia na parę miesięcy 2 lub 3 Pokoje umeblowane z Przedpokojem na parterze lub na 1-szem piętrze, w nieodległym punkcie od środka miasta, na ulicy z brukiem nietrzęsącym dla jazdy. Uprasza się o zawiadomienie do Hotelu Angielskiego Nr 4. (2—2) —4899—

LOKAL

umeblowany, składający się z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, z usługą lub bez, do wynajęcia na letnie miesiące: od 20 Czerwca. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 20, mieszkania Nr 10. (3—3) —4757—

Do wynajęcia od 1 Lipca 1872 r.

w domu Bankiera

Stanisława Lesser

przy ulicy Rymarskiej Nr 742.

SKLEP Z POKOJEM,

oraz mięszkanie do tegoż, składające się z przedpokoju, pokoju obszernego i kuchni. Wiadomość w Kantorze Właściciela przy ulicy Miodowej Nr 490/1, lub u Rządcy tychże domów. —4440— (6—6)

Przy rogu ulicy Wierzbowej i Czystej pod Nr 638*a*, jest do wynajęcia od 1 Lipca lub też 1 Czerwca r. b.

Lokal na 2-m piętrze,

składający się z 7-miu pokoi, salonu, przedpokoju pasażu, kuchni, spiżarni, piwnic i góry wspólnej, z wodociągiem i zlewem, a w lokalu zaprowadzrny gaz. Wiadomość na miejscu w tymże lokalu. (2—3) —4861—

Do odnajęcia zaraz

MIESZKANIE

umeblowane, złożone z 2-ch Pokojów i Kuchni, za rsr. 30 do 1 Lipca r. b. Ulica Widok Nr 8, lokalu Nr 9. (3—3) —4438—

Z powodu wyjazdu za granicę, jest do ustąpienia od 15 Czerwca do 8 Października

Letnie Mieszkanie,

na Koszykach Nr 1, w officynie na lewo, składające się z trzech pokoi z kuchnią, lub też jeden duży pokój z meblami lub bez. —4973

Do wynajęcia od 1 Lipca **Sklep** z Pokojem za rsr. 225 rocznie; tamże są do odstąpienia porządne Szafy i Kontuar poprzednio do Norymberszczyzny używane. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 32, u Właściciela domu, lub w Sklepie.

— Przy ulicy Zakroczymskiej pod Nrem 9/1860, jest do wynajęcia **LOKAL,** z 3-ch 4-ch, 5 ciu Pokoi złożony, w bliskości letnich Kąpieli, ze Stajnią, Wozownią, Górą, Piwnicą, Składem na siano, oraz Obora na 3 lub 4 krowy. Lokale te wynajmują się bez podwyższenia ich ceny; tamże jes skład na towary. (3—3) —4862—

CZTERY POKOJE

z kuchnią, na czas od 1 Czerwca do 1 Października, czyli na 4 miesiące, za rubli 75. Z meblami zaś, za rubli 90, przy ulicy Leszno, Nr 36, w trzecim domu za Kościołem. Stróż miejscowy wskaże. Lokal ten zaraz może być oddany. —4988— (2—3)

S K L E P

z urządzeniem i towarem, lub z samem tylko urządzeniem, za bardzo przystępną cenę jest do sprzedania. Wiadomość u pieczętarza Makowskiego, przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej, w domu JW. Prezydenta Witkowskiego.

(5—6) —4579—

SKLEPIK

Wiktuałów

jest do sprzedania, przy ulicy Chmielnej Nr 20, za rs. 200. (2—3) —4962—

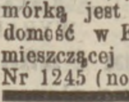
Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia w każdym czasie

S K L E P

z Mąką, pieczywem i wiktuałami, przy ulicy Solnej pod Nr 816 w domu W-go Pahl, wiadomość bliższa w miejscu. —5015— (1—1)

SKLEP

na Krakowskiem Przedmieściu w domu pod Nrem 406/7, wraz z dwoma pokojami i komórką jest do wynajęcia od św. Jana. Wiadomość w Księgarni russkiej Kożanczykowa mieszczącej się na Nowym Świecie, w domu Nr 1245 (nowy 67). (1—3) —5030—



Dnia 25 po południu, wybiegł mały **Charcik** czarny z odnowką białą na piersiach i jednej nóżce, z obrożą ponsową i sznurkiem czarnym. Znalazca, raczy go odprowadzić za nagrodą, na ulicę Królewską, pod Nr 6 nowy, a Nr 5 mieszkania poszkodowanego, na 2 piętrze. (2—3) —4909—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr. 437c nowy 5).

Дозволено Цензурою.